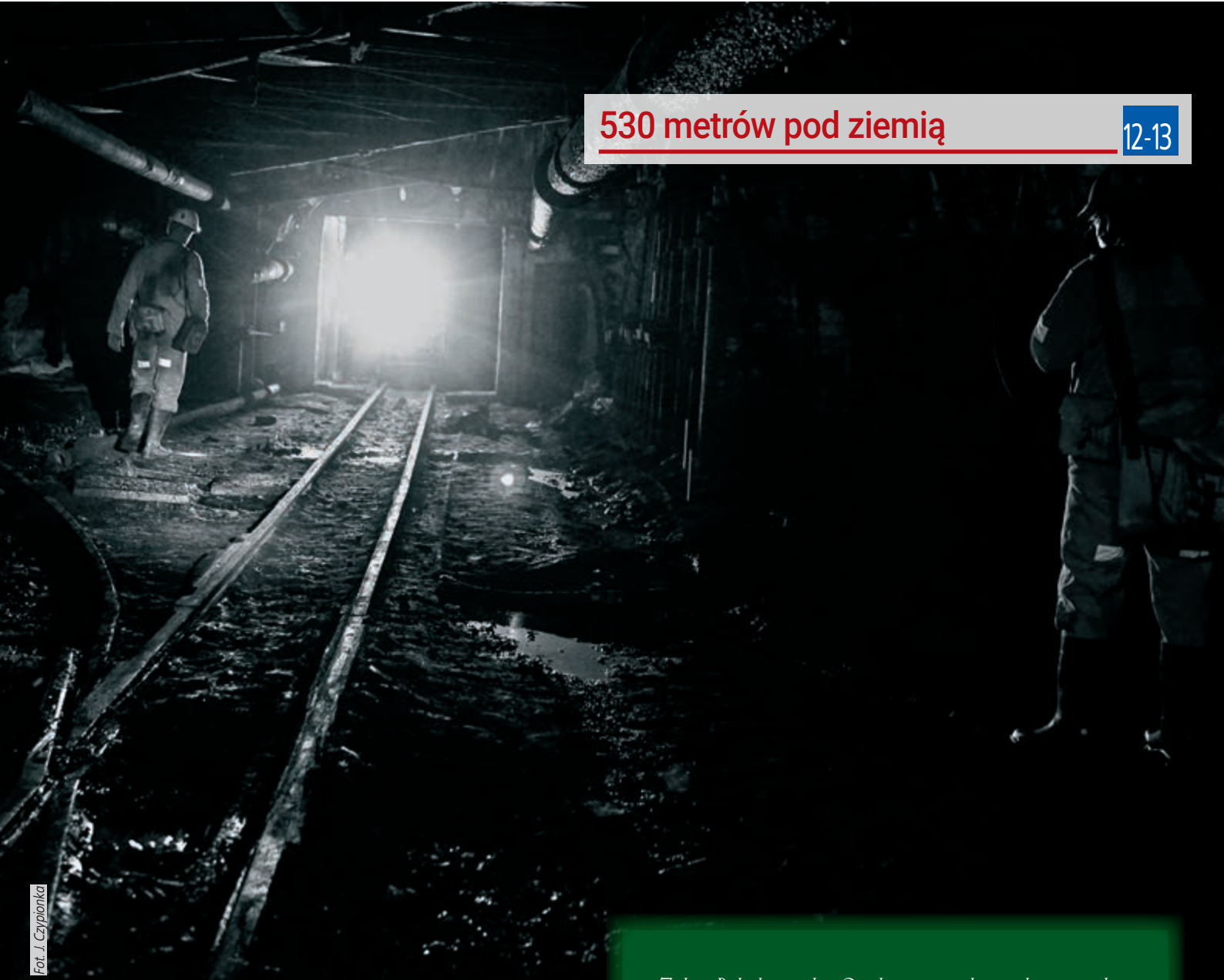


gazeta łaziska

ISSN 1643-1200

530 metrów pod ziemią

12-13



Fot. J. Czipionka

Będzie nowy peron

3

Pojemniki za darmo

7

Złote i diamentowe gody

14-15

Z okazji Barbórki wszystkim Górnikom, a w sposób szczególny pracownikom KWK Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych, składamy życzenia bezpiecznej i spokojnej pracy. Niech Święta Barbara nieustannie otacza Was i Wasze Rodziny opieką, zapewniając

poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji i pewnego jutra

*Burmistrz Miasta Łaziska Górne Aleksander Wýra
Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne Jan Ratka
Przewodniczący Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych Tadeusz Król*

INFORMATOR**NUMERY ALARMOWE**

Państwowa Straż Pożarna		
	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	47 855 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88, 32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji		
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrka 12B)	32 216 30 92

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
GUS	32 326 23 40, 32 326 23 42
Powiatowy Urząd Pracy	32 224 10 92

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

MDK zaprasza...

...16 grudnia o godz. 20.00 na koncert **Andrzeja Piasecznego**. Po raz pierwszy, będzie możliwość posłuchania utworów artysty w specjalnych, kameralnych warunkach, w wyjątkowych aranżacjach. Bilety do zakupienia na stronie www.kupbilecik.pl.

Bryka Mikołaja

Miejski Dom Kultury przygotował dla grzecznych dzieci świąteczny prezent. **4 grudnia** po naszym mieście będzie jeździć kolorowa **Bryka Mikołaja**, świętemu towarzyszyć będzie pomocnik elf. Wszystkie dzieci otrzymają upominki oraz certyfikat grzecznego dziecka.

Gdzie zatrzyma się Bryka Mikołaja?

- **12.30** na parkingu przy KIA (Ameryka)
- **13.00** przy filii MDK w Łaziskach Dolnych, ul. Mikołowska 25
- **13.45** na placu autobusowym w Łaziskach Średnich
- **14.15** na parking przy SP6
- **14.50** na placu przed MDK

**11 listopada – pamiętamy**

103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości łaziszczanie uczcili m.in. udziałem we mszy św. w intencji Ojczyzny, która została odprawiona w kościele parafialnym w Łaziskach Średnich. W eucharystii uczestniczyły władze miejskie, delegacje największych łaziskich zakładów pracy, poczty sztandarowe, strażacy łaziskich OSP oraz harcerze. Przedstawiciele władz miasta oraz policji złożyli również kwiaty pod Pomnikiem Ofiar Walk o Wolność Narodową i Społeczną. **Ored.**



Fot. M. Strzelczyk



Kolejne pomniki przyrody

Rada Miejska w Łaziskach Górnych w drodze uchwały ustanowiła trzy nowe drzewa pomnikami przyrody. Jeden z nich to buk zwyczajny o obwodzie pnia 316 cm mierzonym na wysokości 130 cm, który znajduje się w rejonie ul. Bukowej wzdłuż ścieżki prowadzącej przez las na Kamienicy. Dwa kolejne to dęby szypułkowe o obwodach pni 311 cm i 274 cm, rosną obok siebie na Wierzysku. Dębom nadano nazwy – Dąb św. Jakuba Apostoła Starszego i Dąb św. Jana Apostoła i Ewangelisty nawiązując do przydrożnej kapliczki św. Jana Ewangelisty usytuowanej niedaleko drzew. Na terenie miasta obecnie znajdują się 20 drzew ustanowionych jako pomniki przyrody żywej oraz gład narzutowy i źródło Mniszka jako pomniki przyrody nieożywionej – informuje **Iwona Gejdel** naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska. **WOŚ**

Mogą dowodzić

W listopadzie w sali szkoleniowej OSP Łaziska Średnie prowadzone było szkolenie kierujących działaniem ratowniczym, w którym wzięli udział członkowie Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu mikołowskiego. Cała grupa 20 strażaków zdała egzamin końcowy, uzyskując uprawnienia dowódcy. Wśród nich byli **Łukasz Piesocki** i **Dariusz Skrzypacz** z OSP Łaziska Średnie oraz **Damian Szuła** z OSP Łaziska Górne. **Ored.**

Będzie nowy peron?

Budowa centrum przesiadkowego przy stacji kolejowej PKP w Łaziskach Górnych jest na finiszu. Mieszkańcy już częściowo korzystają z nowoczesnej infrastruktury, jednak wciąż pojawiają się pytania, czy prace zostały zakończone, czy będą dodatkowe przejścia oraz co dalej ze stanem peronu...



Fot. J. Bnyzik

Już niedługo peron łaziskiej stacji PKP zostanie wyremontowany

Na zakończenie budowy centrum przesiadkowego czekali przede wszystkim mieszkańcy, którzy korzystają z pociągów. Jeszcze zanim ruszyła budowa, widok zaparkowanych pojazdów wszędzie, gdzie była możliwość – włącznie z trawnikiem – był tam częsty. Obecnie dostępnych jest 89 miejsc parkingowych, w tym trzy dla osób niepełnosprawnych, z których mieszkańcy już regularnie korzystają. Na przełomie listopada i grudnia zakończył się remont kolejnych 15 miejsc, które były dotychczas wykonane ze spękanej na-

wierzchni asfaltowej. Gdy opublikowaliśmy informację o poszerzeniu parkingu, Internauci nie szczędzili komentarzy zarówno pozytywnych, jak i krytycznych. Choć użytkownicy chwalili infrastrukturę, zwrócili uwagę na zły stan peronu czy brak przejścia z parkingu na peron.

Wystarczy krótka wycieczka do centrum przesiadkowego, żeby znaleźć ścieżki łączące parking z peronem – jedna prowa-

5 ▶

Przesunięcie chodnika



Fot. J. Bnyzik

Chodnik przy ul. Stokrotek został przebudowany

Na pewno nie umknęło uwadze przechodniów, że chodnik wzdłuż ul. Szarotki częściowo zmienił swoje położenie. O pracach związanych z przesunięciem chodnika od krawędzi drzew poinformował nas Wydział Komunalny. Choć zmiany są niewielkie, to z korzyścią dla przyrody. Co się zmieniło? Zlikwidowano fragment chodnika biegnącego przy krawędzi od strony skrzyżowania z ul. Dworcową. Drzewa, wokół których wyłożona była kostka, zostały odsłonięte. Nowy chodnik wybudowano na zieleńcu za linią drzew od strony targowiska. Został on połączony z istniejącym fragmentem wzdłuż krawędzi jezdni.

Odsłonięcie drzew zwiększy im dopływ wody oraz tlenu. Taki sam zabieg zostanie przeprowadzony przy drzewie rosnącym po drugiej stronie ulicy. Prace wykończeniowe trwały do końca listopada. **Ojb**

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ Od 9 do 16 listopada przeprowadzono cztery interwencje związane z niebezpiecznymi psami.
- ▶ Od 10 do 25 listopada w odpowiedzi na tel. alarmowy strażnicy podjęli czynności dotyczące zanieczyszczonej drogi przy ul. Przysiółki oraz Stara Droga.
- ▶ Od 11 do 17 listopada w związku ze zgłoszeniami, otrzymanymi na telefon alarmowy, pięciokrotnie interweniowano w sprawie silnego zadymienia na terenie miasta.
- ▶ Od 12 do 14 listopada trzykrotnie doprowadzono osoby nietrzeźwe do Izby Wyrzeźwień w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 15 listopada w reakcji na telefon alarmowy dot. rannego dzika, patrol udał się na ul. Sportową. Miejsce zabezpieczono, a sprawę przekazano odpowiednim służbom.
- ▶ 15 listopada na ul. Staszica zauważono rannego gołębia. Ptaka przetransportowano do Pogotowia Leśnego w Mikołowie.
- ▶ 15 listopada na prośbę dyżurnego policji strażnicy miejsca udali się na ul. Wyzwolenia, gdzie zaparkowane w sposób nieprawidłowy tiry zasłaniały widoczność na przejeździe kolejowym. Kierowców pouczone, a samochody zostały przeparkowane.
- ▶ 22 listopada na prośbę CUS-u udzielono pomocy rodzinie przebywającej na kwarantannie.

...I POLICJANTA

- ▶ 13 listopada na ul. Dworcowej nieznanymi sprawcami za pośrednictwem portalu internetowego OLX oszukał mieszkankę Łazisk Górnych podczas transakcji zakupu fotela gamingowego Diablo X-ray, powodując straty w wysokości 400 zł. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 14 listopada na ul. św. Barbary policjanci WRD KPP Mikołów i ZPI KP Łaziska Górne zatrzymali mieszkańca powiatu cieszyńskiego, który na drodze publicznej kierował samochodem osobowym, znajdując się w stanie po użyciu alkoholu tj. 0,23 mg/l i 0,24 mg/l w wydychanym powietrzu. Postępowanie prowadzi KPP Mikołów.
- ▶ 18 listopada w Łaziskach Górnych na ul. Modrzewiowej nieznanymi sprawcami za pośrednictwem portalu internetowego OLX oszukał mieszkankę Łazisk Górnych podczas transakcji zakupu klocków Duplo, powodując straty w wysokości 2500 zł. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 20 listopada na ul. Chopina nieznanymi sprawcami za pośrednictwem portalu internetowego OLX oszukał mieszkańca Łazisk Górnych podczas transakcji zakupu telefonu komórkowego, powodując straty w wysokości 222 zł. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

UWAGA!

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Zapewniamy anonimowość.

Trzy nowe radiowozy

Komenda Powiatowa Policji w Mikołowie ma trzy nowe oznakowane radiowozy marki KIA Sportage. Przekazanie pojazdów odbyło się 22 listopada. Radiowozy wykorzystywane będą przez policjantów mikołowskiej drogówki oraz funkcjonariuszy komisariatów w Łaziskach Górnych i Orzeszu. Ich zakup był możliwy dzięki wsparciu finansowemu starostwa i gmin powiatu mikołowskiego. Resztę mundurowi dołożyli z funduszy jednostki. Starostwo przekazało na ten cel 60 tys. zł, miasto Mikołów wsparło ich zakup kwotą 30 tys. zł, Łaziska Górne 42,5 tys. zł, Orzesze 20 tys. zł., Ornontowice 22,5 tys. zł, zaś Wyrzy 12,5 tys. zł.

W uroczystości wzięli udział m.in. komendant Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie nadkom. **Dariusz Klimczak**, komendant Komisariatu Policji w Orzeszu podinsp. **Anna Musioł**, komendant Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych nadkom. **Sebastian Krzysztofik** oraz naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego mikołowskiej komendy kom. **Lucjan Kret**. Władze samorządowe reprezentowali starosta **Mirosław Duży**, wójt Wyrzy **Barbara Prasol**, zastępca burmistrza Łazisk Górnych **Jan Ratka**, burmistrz Mikołowa **Stanisław Piechula**, burmistrz Orzesza **Mirosław Blaski** oraz wójt Ornontowic **Marcin Kotyczka**. **Ored.**



Jeden z nowych oznakowanych radiowozów trafił do łaziskiego komisariatu

Jechał 15 km za pijanym

Badanie stanu trzeźwości przekazanego policjantom kierującego oplem wykazało ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Obywatel Ukrainy został ujęty przez mieszkańca powiatu rybnickiego po blisko 15 km trasy. Zgłaszający zareagował, gdyż – jak sam mówi – sposób jazdy mężczyzny jednoznacznie wskazywał, że jest on pod wpływem alkoholu, a takiej postawy wśród kierujących nie powinno się tolerować

18 listopada po godz. 9.00 policjanci mikołowskiej drogówki zostali wezwani na interwencję do Orzesza na ul. Mikołowską, gdzie oczekiwał 33-letni zgłaszający, który od Czerwionki-Leszczyn jechał za pijanym kierowcą. Sposób jazdy kierowcy opła budził wiele wątpliwości. Mieszkaniec powiatu rybnickiego zadzwonił więc na numer alarmowy 112 i pozostając na łączu z dyspozytorem informował o trasie, jaką jechadzie podejrzany kierowca.

Kiedy na jednym z orzeskich skrzyżowań oboje zatrzymali się na czerwonym świetle, 33-letni zgłaszający podszedł do drzwi tamtego samochodu, otworzył je i wyciągnął kluczyki ze stacyjki. Oka-

zało się, że 38-letni obywatel Ukrainy jest kompletnie pijany. Badanie stanu trzeźwości wykazało 1,52 mg/l w wydychanym powietrzu, a więc ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

W rozmowie z mundurowymi zgłaszający podkreślił, że wobec takich zachowań na drodze wszyscy powinniśmy zachować czujność i natychmiast reagować. Pijany kierowca to śmiertelne zagrożenie dla pozostałych uczestników ruchu, zwłaszcza pieszych, którzy w okresie jesiennym i zbliżającej się zimy, są o wiele mniej widoczni, a mają przecież pełne prawo bezpiecznie wrócić do swoich domów.

KPP Mikołów

Przejście nad kopalnią

Powstało 55 lat temu, żeby ułatwić mieszkańcom życie. Dzięki kładce, zbudowanej nad terenem KWK Bolesław Śmiały, mieszkańcy okolicy ulic Zwałowej i Długiej, mogą szybciej dostać się do centrum Łazisk Średnich. Niestety, przejście sprawia w ostatnim czasie coraz więcej problemów łazickiemu zakładowi pracy



Fot. M. Strzelczyk

Przejście nad zakładem powstało 55 lat temu, żeby ułatwić mieszkańcom życie. Niestety przejście sprawia coraz więcej problemów

Przejście o długości 150 m i szerokości 3 m to konstrukcja metalowo-żelbetowa. Znacznie skraca drogę mieszkańcom ulic Zwałowej i Długiej. Zbudowane w 1966 roku przez kopalnię przebiega nad terenem łazickiego zakładu. Niestety kładka okazuje się również dogodnym miejscem na weekendowe imprezy. Praktycznie co poniedziałek nasi pracow-

nicy sprzątają potłuczone butelki i śmieci, które wyrzucane są z kładki na teren zakładu. Istnieje realna obawa, że w końcu któryś z pracowników dostanie taką butelką w głowę – informuje **Anna Grudzińska**, pracownik działu gospodarczo-socjalnego KWK Bolesław Śmiały

Druga rzecz to regularna dewastacja samej kładki. W ostatnim czasie de-

montowane są metalowe elementy konstrukcji, zapewne z przeznaczeniem na sprzedaż na złomowisko. Powstają niebezpieczne wyrwy w balustradach. Kto będzie odpowiadał, jeśli dojdzie do wypadku i ktoś spadnie z wysokości na teren kopalni? Kładka była już wiele razy naprawiana i uzupełniana, ale to dla nas niekończące się koszty – mówi **Grzegorz Conrad**, dyrektor KWK Bolesław Śmiały, który tematem będzie chciał zainteresować władze miejskie, żeby wspólnie poszukać rozwiązania problemu.

Oms



Sporym problemem dla łazickiego zakładu jest dewastacja przejścia

▶ 3

Będzie nowy...

dzi przez wiatę przystankową, druga funkcjonuje w tym miejscu od lat. Oba przejścia jednak wymagają od użytkowników obejścia parkingu, jeśli zaparkowali od razu przy peronie. Wówczas najszybszą drogą jest zaledwie metrowy trawnik, który można pokonać w mgnieniu oka. Pojawia się jednak kolejny problem – mieszkańcy są zmuszeni „deptać po trawie”. Zapytaliśmy więc w Wydziale Inwestycji, czy w najbliższym czasie planowana jest budowa dodatkowych chodników, przy okazji otrzymaliśmy również odpowiedź na inne nurtujące Internautów pytania...

Problem nie uszedł uwadze naczelnikowi Wydziału Inwestycji, który poinformował nas, że początkowo, ze względu na dalsze plany Polskich Kolei Państwowych, wstrzymano się z budową dodatkowego przejścia w miejscu trawnika. W związku z informacjami przekazanymi nam przez PKP o przyszłorocznej przebu-

dowie peronu, wstrzymaliśmy się z budową dodatkowego przejścia. Jednak po wielu rozmowach z mieszkańcami, postanowiliśmy, że w miejscu wydeptanego trawnika zostanie wykonany chodnik z kostki, żeby dojście na peron było sprawniejsze, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Poza tym do dyspozycji mieszkańców będzie dotychczasowe dojście na peron, udało nam się również umieścić drugie przejście – przez wiatę – mówi **Damian Książdz**, naczelnik Wydziału Inwestycji.

Nowy chodnik powstanie blisko istniejącego dojścia na peron. Już na początku grudnia na powierzchni około 3 m kw. pojawi się kostka brukowa, łącząca centrum przesiadkowe z peronem. Natomiast prace remontowe łazickiego peronu ruszą pod koniec roku w ramach projektu Przebudowa infrastruktury obsługi podróżnych na stacjach i przystankach etap II. Zakończenie zadania, realizowanego przez Polskie Linie Kolejowe, planowane jest na koniec paź-

dziernika 2022 roku. Nasza inwestycja zapewni lepszy komfort podróży z przystanku Łaziska Górne na odcinku Mikołów – Orzesze linii nr 140 Katowice Ligota – Nędza. Przebudowa i podwyższenie peronu ułatwi podróżnym wsiadanie i wysiadanie z pociągów. Obiekt zostanie wyposażony w nową wiatę, ławki i oświetlenie. Dobrą orientację zapewnią tablice informacyjne oraz gabloty z rozkładem jazdy. Dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się wybudowane będą dojścia wraz z pochylniami, umożliwiającymi swobodny dostęp do peronów także od strony powstającego centrum przesiadkowego – informuje **Katarzyna Głowacka** z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Na pewno mieszkańców ucieszy fakt, że już niedługo z nowoczesnego centrum przesiadkowego dostaną się na przebudowany, odnowiony peron, przystosowany również do osób z ograniczoną możliwością poruszania się.

Ojb

K O M U N I K A T

Nieczynne kable

W związku z porządkowaniem nieczynnych sieci teleinformatycznych napowietrznych, Urząd Miejski zwraca się z prośbą o zgłaszanie informacji o lokalizacji nieczynnych odcinków sieci zawieszonych pomiędzy budynkiem a słupem lub dwoma i więcej słupami oraz innych nieczynnych przyłączy teleinformatycznych. Dotyczy to m.in. przyłączy Telekomunikacji Polska, Orange Polska, firm świadczących usługi dostarczania internetu i tym podobne.

Informacje prosimy kierować pod nr. tel. 32 324 80 47 oraz na adres mailowy d.skrobot@laziska.pl.

UM

OGŁOSZENIA DROBNE

OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO

tel. 504 222 975, 32 790 53 88,

www.nieruchomosci-miko.pl

- Łaziska Śr. Kościuszki 53,50 m², 180 000 zł
- Mikołów Reta Skalna 88 m², 369 000 zł
- Do wynajęcia Orzesze Bukowina 30 m², 950 zł + media
- Do wynajęcia Łaziska Średnie Kościuszki 59,77 m², 1500 zł+media
- Do wynajęcia Łaziska Średnie Kopalniana 45 m², 1100 zł+media
- Do wynajęcia Łaziska Górne Mickiewicza 46 m², 1450 zł+media
- Do wynajęcia Łaziska Średnie Staszica 62 m², 1500 zł+media
- Do wynajęcia Łaziska Górne Mickiewicza 52 m², 1450 zł+media
- Działka budowlana Orzesze Bukowina 1005 m², 150 000 zł
- Działka rolna Bełk Graniczna 5030 m², 209 000 zł
- Działka budowlana Wyrę Markiela 1239 m², 204 000 zł
- Działka budowlana Łaziska Dolne/Mikołów 860 m², 109 000 zł
- Działka budowlana Łaziska Średnie Kopalniana 914 m², 119 000 zł

R E K L A M A

USŁUGI
DEKARSKIE

535 959 490

pokrycia dachowe termozgrzewalne
gonty bitumiczne
docieplanie steropapą
obróbki blacharskie

K O N D O L E N C J E

Żegnamy...

Pod koniec listopada odeszła Sabrina Kaczmarska. 23-letnia mieszkanka Orzesza, która walczyła z chłoniakiem. Choć lekarze w naszym kraju pozostawiali już bezradni wobec choroby orzeszanki, Sabrina i jej bliscy nie tracili nadziei. Walczyli. Poszukiwali alternatywnych metod leczenia poza granicami naszego kraju. Niestety, mimo wsparcia i zaangażowania wielu osób, nie udało się z nich skorzystać.

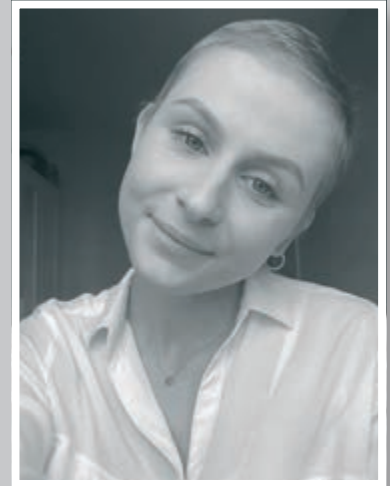
Nie wystarczyło czasu...

Historię 23-latki opisywaliśmy na naszych łamach – mieliśmy okazję poznać Sabrinę jako dzielną, ambitną, pełną planów i marzeń młodą kobietę. Kilkakrotnie publikowaliśmy również apele z prośbą o pomoc dla niej, informowaliśmy o akcjach prowadzonych przez łaziszczan na terenie naszego miasta z myślą o orzeszance.



Bliskim – rodzinie, przyjaciółom –
pragniemy złożyć najszczerze wyrazy współczucia.
Sabrino, do zobaczenia....

Redakcja



Akcja Zima – ważne telefony

Za utrzymanie dróg gminnych w naszym mieście odpowiada Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Łaziskach Górnych. Natomiast o drogi powiatowe będzie dbało Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Agnieszka Sitko z Imielina.

Drogi gminne

Dyspozytor Akcji Zima:

tel. 32 224 14 52, 32 224 10 88

tel. kom. 603 196 999

fax. 032 224 14 20

Drogi powiatowe

Powiatowy Zarząd Dróg:

w godzinach 7.00 do 15.00 – 32 22 44 499,

w godzinach 15.00 do 7.00 – 512 294 375 (interwencyjnie)

lub tel. kom. 728 940 498, 662 052 086
(prias.biuro@gmail.com)

Drogi krajowe

GDDKiA – DK81 (siedziba Mikołów Mokre):

tel. 32 224 13 13, 32 314 24 05 wew. 32

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego:

tel. 32 326 04 30, tel. kom. 798 717 178

Gotowe na święta

Świąteczny klimat dotarł do Łazisk Górnych – aż 200 ozdób zostało powieszonych na ulicach naszego miasta pod koniec listopada. Tradycyjnie, pojawiają się również trzy choinki w zupełnie nowej świątecznej odsłonie. Drzewka mają stanąć naprzeciwko Urzędu Miasta na rondzie w Łaziskach Górnych, na ul. Wyszyńskiego niedaleko kościoła pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich oraz przy ul. Mikołowskiej w Łaziskach Dolnych. **Ored.**

Waleska znowu się pali

Pierwsze informacje o pojawiających się miejscach zapożarowania na północnym zboczu hałdy Waleska dotarły do Wydziału Ochrony Środowiska KWK Bolesław Śmiały mniej więcej w połowie października. Komenda Powiatowa Państwowej

Straży Pożarnej 10 października odnotowała interwencję w tym miejscu. Wezwanie dotyczyło palącej się trawy na powierzchni około 50 m kw. Problem został zgłoszony w kopalni. Tematem zajęły się Terenowe Służby Ratownicze KWK Bolesław Śmiały.



Fot. M. Strzelczyk

W celu likwidacji miejsc zapożarowania, na Walesce wykonano pięć rowów, które zalane zostały mieszaniną wodno-popiołową

Pojemniki za darmo

Od 1 stycznia zmieniają się zasady odbioru popiołu z naszych posesji. Ten odpad nie będzie już mógł trafić do odpadów zmieszanych. Każda posesja – do 22 grudnia – otrzyma **bezpłatnie** osobny pojemnik na tę frakcję. Należy pamiętać, że do kubła powinien być wsypywany wy-

studzony popiół. Już rozpoczęła się akcja informacyjna wśród mieszkańców. Nasze domy odwiedzają strażnicy miejscy, którzy między innymi mają za zadanie ustalić liczbę domostw, gdzie wytwarzany jest popiół. Mieszkańcy tych posesji dostaną również ulotkę informacyjną. **Oms**

Zapożarowanie pojawia się na północnym stoku hałdy Waleska

Milion dla Łazisk

Łaziska Górne otrzymają 1 mln zł za zajęcie I miejsca w powiecie w Rządowym Konkursie dla gmin Rosnąca Odporność.

Spośród wszystkich samorządów powiatu mikołowskiego, w okresie od sierpnia do października, najwyższy wskaźnik szczepień przeciw COVID-19 odnotowano w naszym mieście.

Zgodnie z regulaminem konkursu laureat powinien przeznaczyć nagrodę na dowolny cel związany z przeciwdziałaniem COVID-19. Mogą to być wszelkie czynności związane ze zwalczaniem zakażenia, zapobieganiem rozprzestrzenianiu się, profilaktyką oraz zwalczaniem skutków, w tym społeczno-gospodarczych COVID-19.

Władze miasta jeszcze nie podjęły decyzji, na co zostaną przeznaczone fundusze. **Ored.**

Informujemy o obowiązku segregacji **POPIOŁU** do osobnego pojemnika **od 1 stycznia 2022r.**

Pojemniki zostaną dostarczone mieszkańcom do dnia **22.12.2021r.**

Informacji udzielamy pod numerami telefonów:

Urząd Miejski w Łaziskach Górnych:
Referat Gospodarki Odpadami Komunalnymi
tel. 32 324 80 07

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o.:
tel. 32 224 15 50 wew. 211

POPIOŁ
ze spalania:
- węgla
- ekogroszku
- brykietu
- pelletu
- koksu
- drewna

WAŻNE!
Do pojemnika należy wrzucać wyłącznie wystudzony popiół.
OBOWIĄZUJE CAŁKOWITY ZAKAZ MIESZANIA POPIOŁU Z INNYMI ODPADAMI!

Urządomat przed starostwem

Od 15 listopada klienci starostwa powiatowego mogą korzystać ze stojącego przy starostwie urządmatu. Jest on drugim w województwie śląskim, a pierwszym w naszym powiecie. Za pomocą urządmatu do starostwa może trafić teraz korespondencja nadana z dowolnego paczkomatu znajdującego się na terenie powiatu



Fot. z arch. Starostwa Powiatowego w Mikołowie

Przy starostwie stanął urządomat. Za jego pośrednictwem można przesyłać korespondencję do starostwa

Trzecia dawka

Od 2 listopada wszystkie osoby pełnoletnie mogą szczepić się przeciw COVID-19 dawką przypominającą. Osoby dorosłe trzecią dawkę szczepionki mogą otrzymać po 6 miesiącach od pełnego zaszczepienia.

Jak umówić się na szczepienie:

- zadzwoń na całodobową, bezpłatną infolinię Narodowego Programu Szczepień: 989;
- wyślij SMS na numer 664 908 556 lub 880 333 333 o treści: SzczepimySie;
- zarejestruj się elektronicznie poprzez e-Rejestrację dostępną na pacjent.gov.pl;
- skontaktuj się z infolinią 32 32 48 188 czynną od 9.00 do 16.00.

Szczegóły na: www.pacjent.gov.pl

Punkt wymazowy

24 listopada przy ul. Żwirki i Wigury 4a w Mikołowie (przy budynku starostwa) ponownie ruszył punkt pobrań drive-thru na obecność SARS-CoV-2. Wymaz można wykonać codziennie: poniedziałek 14.30–18.30, wtorek 14.30–18.30, środa 14.30–18.30, czwartek 9.30–13.30, piątek 14.30–18.30, sobota 14.30–18.30 i niedziela 13.30–17.30.

Nie trzeba też zapisywać się na konkretne godziny, wystarczy mieć ze sobą dowód osobisty oraz kod zlecenia bada-

nia od lekarza. Test PCR można wykonać także prywatnie, bez zlecenia – wówczas koszt to 250 zł. W razie jakichkolwiek pytań czy wątpliwości można dzwonić pod numer **531 620 335**.

Przypominamy – by test wyszedł wiarygodnie, na dwie godziny przed badaniem nie można jeść, pić, palić papierosów, żuć gumy, myć zębów, płukać ust, przyjmować leków typu spray do nosa, pastylki do ssania czy syropy. Można pić wyłącznie czystą wodę.

Szczepienia przeciw grypie

Od 23 listopada w PSP na terenie naszego powiatu odbywają się także bezpłatne szczepienia przeciw grypie dla wszystkich chętnych powyżej 18. roku życia.

Dwukierunkowo, poprzez złożenie bądź odbiór dokumentów w paczkomacie, możliwe jest obecnie załatwienie 21 rodzajów spraw, m.in. wydanie zaświadczenia o posiadaniu uprawnień do kierowania pojazdami, wymiana dowodu rejestracyjnego, wymiana zniszczonych lub zagubionych tablic rejestracyjnych.

Z tej nowej drogi wyłączone są pisma składane w toku postępowań administracyjnych, np. dotyczące uzupełnienia braków formalnych we wnioskach bądź odwołania od decyzji administracyjnych oraz inne, gdzie wymagane jest zachowanie ustawowych terminów.

W przypadku odbioru dokumentów wydanych przez urząd obowiązują te same zasady, jak w przypadku odbierania paczki z paczkomatu. Na wysłanym SMS-em lub e-mailem powiadomieniu pojawi się adres paczkomatu, do którego należy się udać po przesyłkę z urzędu.

Pełna lista spraw, które można załatwić za pomocą urządmatu 24h InPost, dostępna jest na stronie www.mikolowski.pl. Lista dostępnych paczkomatów znajduje się na stronie: <https://urząd24.inpost.pl/powiatmikolow>. ♦

Jeśli należysz do osób uprawnionych do bezpłatnego szczepienia, nie musisz prosić lekarza o receptę na szczepionkę ani umawiać się w przychodni. Wystarczy, że zgłosisz się do wskazanego punktu szczepień. Przypominamy, na terenie powiatu mikołowskiego działają dwa takie punkty:

- w budynku Starostwa Powiatowego w Mikołowie przy ul. Żwirki i Wigury 4a (wejście C);
- w Łaziskach Górnych, hala MOSiR-u, ul. Ogrodowa 50.

Punkt Szczepień Powszechnych w Łaziskach Górnych pracuje w środy, piątki i soboty od 9.00 do 14.00, zaś PSP mieszczący się w budynku starostwa we wtorki i soboty od 9.00 do 14.00, w czwartki od 14.00 do 19.00, a w niedziele od 9.00 do 13.00. ♦


Z okazji Barbórki

życzę wszystkim Górnikom bezpiecznej pracy,

zaś ich rodzinom powodzenia i szczęścia.

W imieniu Zarządu Powiatu

Starosta Mikołowski Mirosław Duży



Mamy przedstawiciela

Łaziszczanin **Bogdan Tkocz** zasilił szeregi zespołu regionalnego do spraw sprawiedliwej transformacji województwa śląskiego. Jest to proces systematycznych i stopniowych zmian, które w dłuższej perspektywie pozwolą oprzeć gospodarkę regionu o nowoczesne gałęzie przemysłu neutralnego dla środowiska. Proces ten jednak trzeba przeprowadzić tak, żeby był jak najmniej inwazyjny dla mieszkańców naszego regionu. Jak zaznacza **Jakub Chelstowski**, marszałek województwa śląskiego, transformacja regionu będzie sprawiedliwa, jeśli w jej planowaniu wezmą udział wszystkie zainteresowane strony, ponieważ tylko w procesie dialogu możemy wypracować spójną wizję na przyszłość.

Dlatego powoływano do życia regionalny zespół ds. sprawiedliwej transformacji, w skład którego wchodzi zarówno przedstawiciele strony społecznej, jak i przedstawiciele biznesu, organizacji pozarządowych, sektora nauki, edukacji i rynku pracy. Uchwałą Zarządu Województwa Śląskiego 1 z 10 listopada do składu zespołu powołano Bogdana Tkocza z komitetu protestacyjno-strajkowego spółki Tauron.

Oms

Karty czytelnicze

Od 1 grudnia Miejska Biblioteka Publiczna w Łaziskach Górnych rozpoczyna wydawanie kart czytelniczych. W związku z cyfryzacją biblioteki i przejściem na system Libra NET od grudnia każdy czytelnik będzie musiał posiadać kartę biblioteczną, dzięki której nie tylko wypożyczy książkę, ale będzie mógł korzystać z wszystkich usług biblioteki – kina, spotkań autorskich, warsztatów, koncertów itp.

Karty przez najbliższy czas wydawane będą nieodpłatnie przy pierwszej wizycie. Jednocześnie każdy czytelnik zostanie poinstruowany o nowych możliwościach, jakie daje system elektronicznego wypożyczenia Libra Net, o którym pisaliśmy w ostatnim numerze.

Kartę z numerem 1 **26 listopada** otrzymał **Aleksander Wyra** burmistrz miasta.

Ored.



Kartę biblioteczną z numerem 1 odebrał burmistrz Aleksander Wyra



Czujniki czadu rozdane!

Co roku w okresie jesiennym wraca na nasze łamy temat czadu. W publikowanych materiałach przypominamy o niebezpieczeństwach, związanych z tlenkiem węgla, oraz radzimy, jak zapobiegać jego ulatnia-

niu się w naszych domach i mieszkaniach. Tym razem – dzięki współpracy z Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Mikołowie, mieliśmy dla Czytelników Gazety Łaziskiej dwa czujniki czadu.



Żeby je zdobyć, należało uważnie przeczytać artykuł CZAD – zabójca!, opublikowany w poprzednim wydaniu Gazety Łaziskiej, skontaktować się z nami i udzielić odpowiedzi na opublikowane pod tekstem pytania.

Cieszymy się, że nasza akcja spotkała się z odzewem z Waszej strony. Spośród uczestników wylosowaliśmy dwie osoby, do których trafiły ufundowane przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Mikołowie czujniki czadu. Są to **Dariusz Zajęc** i **Damian Swadźba**.

26 listopada urządzenia naszym Czytelnikom wręczył kpt. **Jakub Gendarz**, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej oraz oficer prasowy KP PSP Mikołów. Panom Dariuszowi i Damianowi gratulujemy, a mikołowskiej komendzie Państwowej Straży Pożarnej dziękujemy za owocną współpracę.

Oms



Damian Swadźba i Dariusz Zajęc odebrali czujniki czadu z rąk kpt. Jakuba Gendarza

Podwórko Nivea przy SP3

Przy Szkole Podstawowej nr 3 zakończono prace nad budową podwórka edukacyjnego Nivea. Dzieci mogą korzystać m.in. ze zjeżdżalni, wielokąta wspinaczkowego, trampolin, gumowych krążków do balansowania, huśtawek, piaskownicy z torem czy tub do rozmawiania. Największą uwagę przyciąga jednak planetarium z naniesionym Układem Słonecznym, chronometrem, magicznym szkłem, grą kółko i krzyżyk, tabliczką mnożenia, czy tablicą do rysowania. Podwórko wyposażono również w kosz do segregacji, ławeczki oraz stojak na rowery. **Zofia Teodorowska**, dyrektor SP3: – Cieszymy się, że podwórko stanęło wreszcie przy naszej

szkole. Jesteśmy wdzięczni wszystkim tym, którzy wsparli nas w tym przedsięwzięciu – nasza lokalizacja otrzymała ponad 10 tysięcy głosów! Na plac zapraszamy w godzinach popołudniowych wszystkich małych łaziszczan. Prosimy o uszanowanie urządzeń, żeby wszystkie dzieciaki z przyjemnością i przez długie lata mogły korzystać z placu zabaw.

Przypomnijmy, Szkoła Podstawowa nr 3 liczbą 10 660 głosów znalazła się w zwycięskiej piątce konkursu Podwórko Nivea, w którym nagrodą była właśnie budowa edukacyjnego placu zabaw przy placówce. Oficjalne otwarcie placu zabaw planują się na wiosnę 2022 roku. **Okw**



Podwórko edukacyjne Nivea stoi już przy SP3

Biuro Mikołaja znów działa

Kolejny raz w powiecie mikołowskim w okresie przedświątecznym, pod patronatem starosty **Mirośława Dużego** oraz burmistrza Łazisk Górnych **Aleksandra Wry**, funkcjonować będzie Biuro Świętego Mikołaja. Organizatorzy **Łukasz Osmalak** oraz **Dariusz Mrowiec** zachęcają do włączenia się w pomaganie w czasie świąt.

Biuro Świętego Mikołaja po raz kolejny przyjmie dary, które trafią do potrzebujących mieszkańców powiatu mikołowskiego. Jak co rok biuro znajduje się w recepcji hotelu Modus przy ul. św. Jana Pawła II 10b. Dary można przekazywać od 6 do 17 grudnia w godz. od 8.00 do 20.00. Biura św. Mikołaja działają nie tylko w Łaziskach, znajdują się również w innych miastach powiatu mikołowskiego – Mikołowie, Orzeszu oraz Wyrach.

Wszystkich, którzy chcą wesprzeć świąteczną akcję, zachęcamy do przyniesienia nowych lub używanych zabawek, artykułów szkolnych, środków czystości oraz produktów spożywczych z dłuższym terminem przydatności do spożycia. W tym roku do Biura Świętego Mikołaja prosimy o nieprzyniesienie odzieży.

Jesteśmy wdzięczni wszystkim darczyńcom i życzymy Państwu zdrowych, pełnych miłości Świąt Bożego Narodzenia – mówią organizatorzy. – Wspólnie ze Stowarzyszeniem Uśmiech oraz Mikołowskim Bankiem Spółdzielczym zapraszamy również do udziału w jasełkach, kołędowaniu i strojeniu choinek. Wydarzenie odbędzie się 11 grudnia w godz. 10.00–11.00 na mikołowskim rynku.

Relikwie w kościele

Fragment kości błogosławionej Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy, został umieszczony w ołtarzu w kościele pw. MB Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych. Ich autentyczność potwierdza certyfikat wikariusza generalnego diecezji tarnowskiej z 10 czerwca 1987 r. Uroczysta eucharystia, podczas której nastąpiło przekazanie relikwii, odbyła się 17 listopada w łaziskim kościele, a celebrował ją arcybiskup **Wiktor Skworec**. Kiedy w 2019 roku objąłem posługę w parafii w Łaziskach, zauważyłem, że w ołtarzu, na którym sprawujemy mszę św., jest przygotowane miejsce na relikwie, niestety puste. Była to dla mnie inspiracja. Wtedy pojawiło się wielkie pragnienie złożenia relikwii męczennika lub męczennicy pod naszym ołtarzem. Podjąłem zatem starania w ich pozyskaniu – mówi proboszcz parafii w Łaziskach Górnych ks. **Grzegorz Śmieciński**.

W czasie odbywania służby przy katowickim arcybiskupie ks. Grzegorz miał okazję wielokrotnie gościć w diecezji tarnowskiej, gdzie relikwie były przechowywane w Kościele Trójcy Przenajświętszej w Zabawie. Wiedziałem, że ks. arcybiskup Wiktor jest w posiadaniu relikwii bł. Karoliny, ponieważ w tej diecezji poprzednio posługiwał. Wystąpiłem więc z prośbą o ich przekazanie. Moja inicjatywa spotkała się z pozytywną reakcją – dodaje proboszcz parafii w Łaziskach Górnych. Relikwie zostały przekazane do Łazisk Górnych 17 listopada. Błogosławiona Karolina Kózkówna to patronka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Ruchu Czystych Serc, jest wzorem odwagi oraz czystości serca. **Okw**



Fot. A. Frej

W kościele w Łaziskach Górnych pojawiły się relikwie bł. Karoliny Kózkówny

Objb

Odzyskać sprawność

Ma zaledwie 21 lat, jest mieszkanką Mikołowa, uwielbia prace ręczne, zwłaszcza szydełkowanie, kształci się na kierunku technik farmacji w Sosnowcu, ponieważ w przyszłości chciałaby pracować w aptece. Ma też kochającą rodzinę, chłopaka, przyjaciół i znajomych, którzy mocno trzymają za nią kciuki i dziś wspierają ją w walce o odzyskanie sprawności. To oni zwrócili się do nas z prośbą o pomoc. Życie Gabrieli Kolarczyk wywróciło się do góry nogami w ubiegłym roku – spastyczny połowiczny paraliż ciała, krwotok do pnia mózgu spowodowały, że porusza się na wózku inwalidzkim, stała się zależna, nawet przy wykonywaniu prostych codziennych czynności potrzebuje pomocy innych. Tylko intensywna, codzienna rehabilitacja jest w stanie przywrócić jej utraconą sprawność. Niestety jest też niezwykle kosztowna...



Gabriela Kolarczyk, 21-letnia mieszkanka Mikołowa, walczy o odzyskanie sprawności. Zbiera środki na rehabilitację.

Wszystko zaczęło się w zeszłym roku od bardzo silnych bólów głowy. Byłam zatrudniona na stanowisku kasjerki w jednym z mikołowskich marketów, więc początkowo tłumaczyłam je sobie charakterem pracy – dużo się działo, szybkie tempo, gwar. Kiedy bóle głowy stały się nie do wytrzymania, poszłam do lekarza – opowiada Gabriela Kolarczyk podczas telefonicznej rozmowy. Mówi powoli, nie do końca jeszcze wyraźnie, ale każde słowo jest zrozumiałe. Medyk skierował ją na rezonans magnetyczny głowy, który wykazał, że w głowie 21-latkę prawdopodobnie znajduje się glejak. Mikołowianka została wysłana do szpitala na biopsję. Przeprowadzono ją w sierpniu 2020 roku. Badanie nic nie wykazało, jednak po kilku dniach zadzwoniono do niej z informacją, że trzeba ponownie wykonać zabieg, ponieważ pobrano zbyt mały wycinek materiału.

Po raz drugi wykonano biopsję 3 lutego 2021 roku. Termin był odległy, ponieważ trzeba było poczekać, aż rana na głowie zagoi się. Po zabiegu nic nie pamiętałam,

działała narkoza. Kiedy odzyskałam przytomność, okazało się, że prawa strona mojego ciała jest sparaliżowana. Nie potrafiłam ruszyć prawą ręką, nogą, stopą czy dłonią. Nie umiałam mówić, widziałam podwójnie, dużo gorzej słyszałam. Moje ciało zachowywało się tak, jakby przeszło udar – opowiada pani Gabriela. Z powodu obostrzeń związanych z pandemią bliscy mikołowianki mieli z nią ograniczony kontakt. O jej stanie zdrowia informował ich jedynie personel szpitala podczas rozmów telefonicznych. Stan pani Gabrysi i sytuacja COVID-owa utrudniały nawiązanie jakiegokolwiek kontaktu. Po trzech dniach od wykonania biopsji udało się jej jednak zobaczyć na chwilę swojego chłopaka i rodzinę.

Pierwsze rokowania lekarzy dotyczące stanu 21-latkę nie były zbyt optymistyczne. Choć narośl w głowie okazała się niegroźna i nie wymagała jakiegokolwiek ingerencji medycznej – nie zagrażała życiu 21-latkę, to niestety, częściowy paraliż ciała, w ocenie medyków, był nieodwracalny. Wytrwała i systematyczna reha-

bilitacja mikołowianki sprawiła, że stan zdrowia pani Gabrysi zaczął się poprawiać. Po dwóch tygodniach spędzonych na oddziale neurochirurgii, rozpoczęła rehabilitację w szpitalu. Na początku marca zaczęła wracać mowa. Najpierw pojedyncze słowa, później krótkie zdania. Wzrok i słuch także się poprawiły. Potrafiła również poruszyć prawą dłoń.

Niestety, nieszczęścia lubią chodzić parami – w szpitalu 21-latkę zaraziła się COVID-em, a ponieważ oddział COVIDowy był przepełniony, wysłano ją do szpitala do Rept. Chorobę przeszła bezobjawowo. Kiedy wynik testu okazał się ujemny, pani Gabriela trafiła na oddział rehabilitacyjny. Tam kontynuowała swoją drogę w odzyskaniu sprawności, ćwicząc ze specjalistami. *Z bliskimi miałam kontakt telefoniczny. Mój chłopak Michał oraz rodzice odwiedzali mnie, kiedy tylko była taka możliwość – widzieliśmy się przez okno lub wychodziłam na balkon szpitala* – opowiada mieszkanka Mikołowa. Pod koniec lipca wróciła do domu. Wówczas rozpoczęła się praca z rehabilitantem w warunkach domowych trzy razy w tygodniu – ćwiczyła zarówno w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia oraz prywatnie.

W tej chwili 21-latkę przebywa na sześciotygodniowym turnusie rehabilitacyjnym w szpitalu w Ochojcu. Na przestrzeni tych dziewięciu miesięcy zrobiła ogromny postęp. Coraz wyraźniej mówi, odzyskuje sprawność w prawej ręce, jest w stanie poruszyć nogą, ale tylko do kostki. Przy odpowiedniej asekuracji potrafi wstać i z trudem przemaszerować krótki dystans. Korzysta przy tym z chodzika, ponieważ prawa stopa się skrzywia. Dlatego co cztery miesiące otrzymuje zastrzyki z botuliną. Na co dzień porusza się jednak na wózku inwalidzkim. Prosty czynności, takich jak kąpiel, czy wejście po schodach nie jest w stanie wykonać samodzielnie. Przestrzeń musi być odpowiednio dostosowana, a w pobliżu druga osoba do asekuracji. Nie traci jednak nadziei, że jeszcze będzie samodzielna – potrzebny jest czas, cierpliwość, wola walki, a przede wszystkim systematyczne ćwiczenia.

K. Wiśniowska

Gabriela Kolarczyk jest podopieczną Fundacji Siepomaga. Osoby, które chciałyby ją wesprzeć w odzyskaniu sprawności mogą to zrobić, przekazując środki pieniężne za pośrednictwem strony <https://www.siepomaga.pl/gabriela-kolarczyk>

530 M PO

Moim przewodnikiem i opiekunem zostaje nadsztygar **Sławek Kaźmierczak**, inżynier ds. obudowy. Sławka znam od kilku lat, ale jako członka Łaziskiej Grupy Górskiej oraz uczestnika ekstremalnych biegów górskich. Tym razem wprowadzi mnie w tajniki łaziskiego górnictwa. Dla mnie będzie to ekstremalna wyprawa, dla niego codzienność. Zjedzie z nami również główny inżynier górniczy **Michał Chmurko**. Po krótkiej odprawie u dyrektora KWK Bolesław Śmiały **Grzegorza Conrada** i obietnicy, że na dole będę bezwzględnie słuchała swoich opiekunów, idziemy do łaźni. Tam przejmują mnie przesympatyczne panie **Barbara Żmuda** i **Beata Nowrot** i zaczynamy poszukiwania *arbajtu*. Dobranie odpowiedniego rozmiaru do moich gabarytów okazuje się pewnym problemem, ale nie zrażamy się. Przecież za duże spodnie przytrzyma pasek, o ile dorobimy w nim gwoździem dodatkowe dziurki. To nie takie proste – w końcu na *grubie* mają porządne skórzane paski. Dostają biały hełm górniczy – taki kolor nosi dozór. Kolejny etap to odebranie lampy górniczej, maseczki przeciwpyłowej, aparatu uciezkowego i obowiązkowe szkolenie, jak go użyć w razie potrzeby. *Jakiej potrzeby?* – myślę. Jak mam się ratować tłumaczy mi **Krzysztof Piecha**, mechanik z kopalnianej stacji ratownictwa górniczego. Mam pociągnąć za sznurek, to co spadnie mam olać, worek z powietrzem się napęlnia, ustnik do buzi i można oddychać! Jeżeli będę w ruchu, czyli będę wycofywać się z miejsca zagrożenia, tlenu wystarczy mi na godzinę, jeżeli będę czekać na ratunek i nie będę się ruszać – na trzy godziny. Po założeniu aparatu i lampy mam na sobie dodatkowe cztery kilogramy. W lampowni zostaje odnotowane, jaki numer aparatu i lampy dostają. Między innymi po nim można dokonać identyfikacji ofiar pożaru... No i w tym momencie zaczynam mieć lekkiego cykora! A jeszcze jesteście na powierzchni.

Po odbiciu karty dołowej idziemy pomostem do windy, czyli *szoli*, która zwiezie nas pod ziemię. Szola to specjalna metalowa klatka – w przypadku Bolesława – czteropiętrowa. Może jednocześnie zwieść ok. 100 osób. Tym razem wchodzimy do niej tylko w trójkę, bo zjeżdżamy między zmianami. Zanim rusza, biorę głęboki oddech – w końcu za chwilę znajdę się prawie pół kilometra pod ziemią. Ku mojemu zaskoczeniu podróż nie trwa długo. Winda porusza się dużo szybciej niż taka w bloku, ok. 8 m/s (Dla porównania – winda osobowa w budynkach wielorodzinnych jedzie z prędkością od 0,6 do 1 m/s.) Z windy wychodzimy do jasnego dużego pomiesz-

czenia i kierujemy się do kolejki. *Nie jest tak źle* – uśmiecham się w duchu. Spotykamy pierwszych górników. *Szczęście Boże!* – pada pozdrowienie. Na dole wszyscy się w ten sposób witają, na powierzchni – jak uświadamia mi Sławek – już niekoniecznie.

Złoże, które obecnie eksploatuje Bolesław Śmiały, zlokalizowane jest w Bujakowie, więc trochę potrwa, zanim tam dotrzemy. Najpierw czeka mnie prawie 40-minutowa podróż *manszaftym*, czyli kolejką szynową. Wsiadamy, zasuujemy drzwi i ruszamy. Czuję się, jak w metalowej puszcze – kolejka jedzie szybko, a na zakrętach rzuca mną na wszystkie strony. Prawie jak rollercoaster, tylko nic nie wiadać. Zaczynam się zastanawiać, czy to czasami nie taki bonusik dla laika? Po co się pcha na dół? Sławek wyjaśnia, że jedziemy sami, więc wagoniki nie są obciążone. Zazwyczaj siedzi tu 12 osób, a takich wagonów w sumie może jechać nawet 12. W odpowiedzi na moje pytanie, czy zdarzyło się, żeby kolejka wypadła z szyn, tylko się uśmiecha. *No fajnie! A co to jest?* – pytam, wskazując na znajdujące się na środku wagonika urządzenie przypominające kierownicę. To hamulec, który stanowi obowiązkowe wyposażenie pierwszego i ostatniego wagonika. Jak opowiada nadsztygar, jeszcze kilka lat temu służył jadącym na przodek górnikom jako stolik do gry w skata. Wraz ze zmianą pokoleń, nastąpiła też zmiana zwyczajów. Dzisiaj już raczej nikt w karty nie gra. W kolejce jest bardzo głośno, mimo to mój przewodnik stara się odpowiadać na pytania. Szyb Aleksander I (niebieski), którym zjeżdżaliśmy, to szyb materiałowo-zjazdowy, służy do transportu ludzi i materiałów pod ziemię. Szybem Aleksander III (szary zabudowany) wywożony jest na powierzchnię urobek i kierowany do zakładu przerobczego.

Mówi się, że kończy się era węgla. Mówi się, że energię ze źródeł odnawialnych. Mówi się też, że to kawał historii naszego miasta. To tradycja, zwyczaj i hałdy... Czy za kilkadziesiąt lat węgiel będziemy na lekcjach historii? Póki co Bolek fedruje! Z

Oba te szyby są tzw. szybami wdechowymi – to nimi wpływa na dół kopalni powietrze. Szyb Bujaków 2 zlokalizowany w Bujakowie jest szybem wydechowym, który zasysając powietrze z dołu powoduje jego przepływ w wyrobiskach górniczych.

W końcu wsiadamy, żeby przesiąść się do kolejnego środka transportu – tym razem kolejki podwieszanej. „Dworzec” to obszerny jasny tunel. Całkiem tu przytulnie. A tak mnie straszili tym dołem. Przechodzimy kilkadziesiąt metrów dalej, gdzie zlokalizowane jest skrzyżowanie dwóch chodników. Tam swoje stanowisko ma dysponent ruchu **Andrzej Szer**. Logistyka na dole to jedna z najważniejszych kwestii. Dysponent ruchu odpowiada zarówno za transport osobowy, jak i towarowy. Musi tak kierować ruchem i go nadzorować, żeby poszczególne pociągi nie najechały na siebie.

Na nasz pociąg musimy czekać około 15 minut, więc mamy możliwość chwilę porozmawiać. Pytam o zagrożenia, warunki pracy. Akurat nasza kopalnia należy do jednych z najbezpieczniejszych. Do niedawna nie było w niej w ogóle zagrożenia metanowego. Od pewnego czasu część wyrobisk objęta jest pierwszą kategorią zagrożenia, dlatego wyznaczeni pracownicy i osoby dozoru mają ze sobą przenośne metanomierze. Na Bolku zagrożenie tapaniami nie występuje, a za-

Pracownicy oddziału GTD 1 przygotowują transport materiału



Węgiel ze ściany transportowany jest taśmociągami



Skrzyżowanie dwóch chodników



Wagoniki kolejki szynowej

DO ZIEMIA

już w 2050 roku mamy w 100 proc. przejść na to mało realne. Górnictwo węgla kamiennego wycisza, symbole, górujące nad Łaziskami szyby nie wspominają z sentymentem i uczuć się o nim nie sprasza na krótką wycieczkę pod ziemię...

groźenie wodne zaklasyfikowane jest do I i II stopnia.

W końcu przyjeżdża kolejka. Siedziska przypominają hamaki, wagoniki nie są zamykane, więc będziemy mieć podróż z „widokami”. Moi przewodnicy – od razu po zajęciu miejsca – upominają mnie, że nie wolno wystawiać na zewnątrz rąk czy głowy. Podróż trwa około 20 minut, jedziemy głównie w ciemnościach, ale mijamy oświetlone punkty. Na szczęście mam lampę górniczą, więc szukam po drodze ciekawostek. Co kilkadziesiąt metrów mijamy szafki przeciwpożarowe. Kolejka porusza się wzdłuż taśmociągu transportującego urobek. Po drugiej stronie – wzdłuż ociosu bieżą rurociągi przeciwpożarowy, ze sprężonym powietrzem i odwadniający. Nadsztygar pokazuje mi kładkę i linię biegnące wzdłuż chodnika. To urządzenie przypominające wyciąg narciarski, który pomaga górnikom pokonać prawie kilometrowy odcinek po wzniosie.

W końcu docieramy na miejsce. Teraz to już na pewno wiem, że jestem pod ziemią. Tutaj warunki są już zupełnie inne. Znajdujemy się na głębokości 530 m. Jest ciemno, mokro i dużo cieplej, a wilgotność wysoka. Do ściany 617 w pokładzie 326 mamy jeszcze jakieś 500 m. Nadsztygar Kaźmierczak instruuje mnie, że bym świeciła sobie pod nogi i ostrożnie stawiała kroki. Idziemy wzdłuż taśmociągu. Nadrabiamy trochę

drogi i przechodzimy na drugą stronę przez pomost nad przenośnikiem taśmowym. Idąc za moim przewodnikiem w sumie nie patrzę na to, co wokół mnie, bo całą uwagę skupiam na małym strumieniu światła, który oświetla mi to, co pod nogami. Jest mokro i ślisko, przechodzimy przez jakieś przewody, belki, mijamy jakieś urządzenia. Muszę być maksymalnie skupiona, bo w za dużych gumowcach pokonywanie tego odcinka do łatwych nie należy. Pot spływa mi po twarzy, szyi i plecach. Jest mi gorąco, a przecież tylko idę, natomiast ludzie w tych warunkach pracują. W końcu wchodzimy do ściany. Jest tu ciasno i ciemno. I ten wszędobylski huk. Mijamy pracowników, którzy zajęci pracą nie zwracają na mnie uwagi. W końcu jestem ubrana jak sztygar, zdradzać może mnie jedynie blond kucyk. Tylko kto go tu zobaczy? Nadsztygar informuje, że mają gościa z Gazety Łaziskiej. *O! Będziemy sławni!* – komentuje jeden z górników, nie odrywając się od swoich zajęć.

Ściana ma 1000 m wybiegu, 200 m długości i do 3 m. wysokości. Prowadzona jest na zawał, czyli po wybraniu węgla następuje kontrolowany zawał stropu, a pusta przestrzeń wypełnia się materiałem skalnym. Sławek przedstawia mi **Mirona Płaczka**, kierownika robót górniczych ds. wydobycia. To jego kolega ze studiów, na Bolesławie pracuje już 11. rok. Praca w kopalni to tradycja w jego rodzinie. Jak zaznacza, tutaj na dole zawsze coś się dzieje, rzadko jeden dzień jest podobny do drugiego. Kilka dni wcześniej w tej ścianie trzeba było prowadzić prace profilaktyczne, w związku z utrudnionymi warunkami stropowymi. Trudno nam rozmawiać, bo hałas robi się coraz większy. Zbliży się kombajn, a wraz z nim chmura gęstego czarnego pyłu. Świadomość, że

właśnie to wdycham do płuc mnie trochę przytłacza, na szczęście mam specjalnie dobraną maskę pyłową. Ja tu będę tylko jakieś pół godziny, a pracownicy spędzają w takich warunkach kilka godzin dziennie. Przenośnikiem zgrzeblowym leci urobek i trafia do kruszarki. Podchodzi do nas pierwszy sztygar zmianowy oddziału G3 **Artur Kiwadowicz**. Pochodzi z Bierunia, w łaziskiej kopalni pracuje od 5 lat. Prosi, żebyśmy się odsunęli. Przy kruszarce zrobił się zator, trzeba uważać, bo bryła węgla może w trakcie przesuwania się odskoczyć i w nas uderzyć. Kombajn na moment staje. Kiedy opada pył, mogę go zobaczyć. Maszyna składa się z dwóch organów urabiających – prawego i lewego – o średnicy 1,8 m każdy, uzbrojonych w noże. Wypożyczona jest w system zraszaczy, który ma zapobiegać nadmiernemu unoszeniu się pyłu. Nie chcę wiedzieć, jakby to wyglądało bez tych zraszaczy! Prace w ścianie realizowane są pod kierownictwem sztygara oddziałowego G3 **Rafała Jendrysika**. Pan Rafał do nas podchodzi i bardzo uprzejmie, acz stanowczo prosi, żebyśmy sobie już poszli. W końcu ściana nie będzie stała, bo sobie jakaś baba wymyśliła wycieczkę!

Wracamy do kolejki. Prawdopodobnie idziemy tą samą drogą, ale ja mam wrażenie, że trwa to dwa razy dłużej. Jestem po prostu zmęczona. Na dworcu, gdzie przesiadamy się z kolejki podwieszanej do szynowej, spacerują sobie szczury. Dosłownie spacerują, bo nasz widok w ogóle ich nie wzrusza, a schodzą nam z drogi dopiero, kiedy jesteśmy bardzo blisko. Wyjeżdżamy bezpiecznie na powierzchnię. Znowu jest jasno, cicho i można w końcu wziąć głęboki oddech. Kiedy w łaźni ściągam maseczkę, już wiem, po co dostałam mydło i ręcznik. Jak się okazało, porządnie domyłam się dopiero w domu.

Dziękuję dyrektorowi, że zezwolił na mój zjazd, Sławkowi za oprowadzenie i wszelkie wyjaśnienia, mijanym górnikom za miłe przyjęcie. To było niezwykle przeżycie. Wszystkim pracownikom kopalni, a zwłaszcza tym pracującym na dole, składam barbórkowe życzenia – *Bezpiecznej pracy, Panowie! Szczęść Bożę!*

Małgorzata Strzelczyk



Kolejka szynowa



Chodnik badawczy 620 – rejon stacji transformatorowej



Moi przewodnicy – Michał Chmurko i Sławek Kaźmierczak



Górnicy wychodzą z szoli



Autorka po wyjeździe z dołu

Złote i diamentowe gody

24 listopada w restauracji Mocca D'oro zjawili się 13 par obchodzących okrągłą rocznicę pożycia małżeńskiego. Jubilaci odebrali medale, gratulacje i serdeczne życzenia z rąk burmistrza **Aleksandra Wry**. Wśród świętujących było 12 par z 50-letnim stażem oraz jedna para obchodząca 60. rocznicę ślubu. W tym numerze publikujemy pierwszą część wywiadów z Jubilatami, kolejne ukażą się w następnym numerze

60 rocznicę związku małżeńskiego świętowali **Elżbieta i Eryk Jarek**. Dokładnie 24 października 1961 roku wypowiedzieli słowa przysięgi małżeńskiej. Para poznała się na odpusie w Orzeszu Zgoniu. Od razu wpadli sobie w oko. *Spotykaliśmy się 1,5 roku, nim zdecydowaliśmy się na ślub. Jeździłem na spotkania z Elą do Zgonia na rowerze lub autobusami, których niewiele wówczas kursowało. Ja mieszkalem w Łaziskach Górnych* – opowiada pan Eryk. Państwo Jarek wychowali dwie córki i syna, mają też dwie wnuczki, czterech wnuków oraz dwie prawnuczki. Najważniejsze w małżeństwie są zrozumienie, uzupełnianie się, a także wzajemna pomoc. *Trzeba też trzymać się w życiu słów przysięgi małżeńskiej* – dodaje pani Elżbieta.



*Przyjechałam na Śląsk z województwa lubelskiego w 1969 roku. Miałam wtedy 17 lat. Mojego męża poznałam w pracy – oboje byliśmy zatrudnieni w Hucie Łaziska – wspomina **Janina Majnert** chwilę, gdy połączyła się jej droga z panem **Jerzym**. Miłość, wierność i uczciwość małżeńską para ślubowała sobie 21 czerwca 1971 roku. Małżeństwo wychowało córkę, doczekali się też wnuczki i dwóch wnuków. Jaka jest recepta pary na długotrwały związek? *Przede wszystkim życie w zgodzie* – odpowiada małżeństwo.*

Przede wszystkim cierpliwość – odpowiadają zgodnie państwo **Mrowiec** na pytanie o receptę udanego związku. – *Jak to w małżeństwie, różnie bywa – raz z górki, raz pod górkę.* Pani **Halina** poznała swojego przyszłego małżonka – pana **Jana** w autobusie. *To chyba był autobus nr 82, jeździł z Tychów.* Od tego momentu zaczęliśmy się spotykać – wspomina pani Halina. W ciągu czterech lat narzeczeństwa przez dwa lata pan Jan przebywał w wojsku. Młodzi pisali do siebie wiele listów, później wychodzili razem do kina i na spacer. Na ślubnym kobiercu stanęli 23 października 1971 roku. Wychowali syna i córkę, doczekali się trzech wnuków i wnuczki oraz trzech prawnuczek i prawnuka.





Poznaliśmy się przez moją koleżankę, a kuzynkę mojego przyszłego męża, w dniu laziskiego odpustu. Zaprosiła mnie z koleżanką do domu na kawę. Zaproszony był też mój przyszły mąż, który mieszkał w tym samym domu piętro niżej. Od tej pory zaczęliśmy się spotykać – wspomina

Anna Kempka chwilę poznania pana Ernesta. Po dwóch latach spędzonych w narzeczeństwie, 23 października 1971 roku, para stanęła na ślubnym kobiercu. Państwo Kempka wychowali dwie córki i doczekali się wnuczki oraz dwóch wnuków. Zdaniem Jubilatów, miłość, zaufanie, wzajemne uzupełnianie się i rozmowa – są gwarancją udanego oraz długiego związku.



We Woszczycach w barze Myśliwskim podczas andrzejek po raz pierwszy skrzyżowały się drogi **Ireny i Leona Kempów**. To właśnie tam w czasie dancingu pan Leon poprosił do tańca przyszłą wybrankę swojego serca. *Zanim zdecydowaliśmy się na małżeństwo, spotykaliśmy się przez rok. Bardzo lubiliśmy chodzić po górach, nadal jeździmy w góry, ale już o wiele niższe niż kiedyś – opowiadają małżonkowie.* Sakrament małżeństwa zawarli 13 listopada 1971 roku. Wychowali trzy córki i syna. Są również szczęśliwymi dziadkami, mają cztery wnuczki i czterech wnuków. *Ten dzień jest dla nas szczególny, nie tylko ze względu na naszą uroczystość. Właśnie dziś obronił tytuł magistra nasz wnuk – podkreśla pani Irena.* Zdaniem małżeństwa fundamentami trwałego związku są wzajemne ustępstwa oraz chęć porozumienia się.



Państwo **Eugenia i Jerzy Kuczera** znają się od ponad pół wieku. Poznali się na urodzinach brata pani Eugenii. W okresie narzeczeństwa, które trwało 2,5 roku, para nie miała wiele okazji do spotkań, ponieważ pani Eugenia mieszkała w internacie myślowickiego Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli. W tym czasie pan Jerzy pracował w kawiarni Kryształowej, później zaczął również naukę w technikum. Spotkania młodych w tym czasie zastępowały listy. Związek małżeński zawarli 4 września 1971 roku. Doczekali się gromadki potomstwa – dwóch synów i córki oraz dwunastu wnuków – o sześć dziewczynek i chłopców. *Cieszymy się, że dane nam jest przeżywać przepiękne chwile w obecności naszych dzieci i ich rodzin. To, co utrwała nasz związek, to wspólne pokonywanie codzienności w imię miłości, wierności, wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. To najpiękniejsze prezenty, które trwają i należy je ofiarować drugiemu – wyznają Jubilaci.*



audiofon 30 lat
pomagamy słyszeć lepiej

**Przygotuj się
do Świąt!**

Przyjdź na

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU

do **24.12.2021**

i odbierz

PREZENT



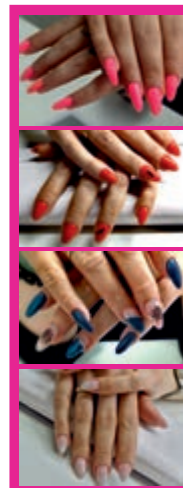
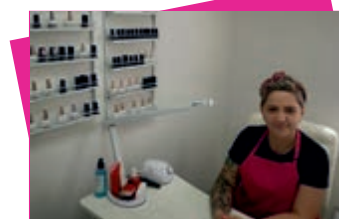
Łaziska Górne
pl. Ratuszowy 1B, II p., gab. 35
poniedziałek - piątek 8-16
tel. 32 217 81 18

Bezpłatna infolinia: 800 806 900
www.audiofon.com.pl

fabryka
urody

Daria Terpic
manicure i pedicure

- paznokcie żelowe
- paznokcie hybrydowe
- manicure
- pedicure



Godziny otwarcia
- poniedziałek 9.00–17.00 - czwartek 12.00–20.00
- wtorek 9.00–17.00 - piątek 9.00–17.00
- środa 9.00–17.00 - sobota 9.00–14.00

Fabryka Urody Daria Terpic

os. Kościuszki 108/52
43-170 Łaziska Górne

605 411 238

W kwiatami działa
pocztą kwiatowa



Niezapominajka

Kwiaciarnia z duszą

tel. 537 770 904
Łaziska Górne, ul. Dworcowa 33

Wykonujemy:

bukiety okolicznościowe,
upominki, palmy
i wiązanki pogrzebowe,
kompozycje do biur
i domów...



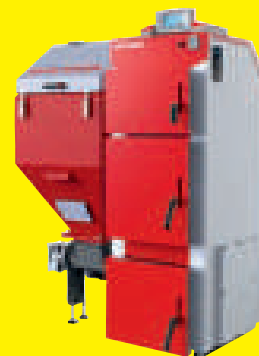
...wianki, stroiki,
ozdoby świąteczne,
wieńce adwentowe

POTRZEBUJESZ FACHOWCA?
ZADZWOŃ!

Zakład Instalacji Sanitarnych
664 364 619
instal.duda@gmail.com



Vaillant
Buderus



KOTŁOWNIE POD DOFINANSOWANIE

ZAKRES USŁUG INSTALACYJNYCH

ogrzewanie podłogowe, grzejnikowe,
instalacje wod.-kan., instalacje gazowe,
kotłownie, przyłącza gazowe

Grali dla Dorotki

Łaziskim MOSiR-em 20 listopada „załadnęła” uśmiechnięta **Dorotka Dąbrowska**. To właśnie dla tej 10-latkki odbył się turniej charytatywny. Długie tygodnie przygotowań zostały zwieńczone pozytywnym, radosnym wydarzeniem dla młodej mieszkanki Cieszyna, zmagającej się od urodzenia z nerwiakowłóknia-kowatością typu 1. Choć rzeczywistość Dorotki to operacje, pobyty w szpitalu, nieustanne leczenie, dziewczynka jest radosna, uśmiechnięta i pełna energii. Organizatorzy turnieju – **Żaneta Pilorz, Janusz Mendera** oraz **Dawid Oszek i Krzysztof Hunt** z Akademii Piłkarskiej F5 Orzesze – zadbali, żeby nikt się nie nudził. Podczas gdy na boisku trwały rozgrywki piłkarskie, na uczestników wydarzenia czekał kiermasz ciast oraz stoisko z fantami. Czas umilała również Orkiestra Dęta KWK Bolesław Śmiały, można było też zrobić zdjęcie z maskotką drużyny Ruchu Chorzów. Na spragnionych ruchu czekały zajęcia zumbi. Turniej poprowadził polski dziennikarz i komentator sportowy **Tomasz Zimoch**. *Dla mnie najistotniejsze w tym wydarzeniu było to, że przypadkowo spotkani ludzie, czując ogromną chęć czynienia czegoś ponad przeciętną, postanowili zainwestować swój czas i energię, by wspomóc zbiórkę Dorotki. Bez wszystkich osób, które zaangażowały się w pomoc przy organizacji wydarzenia, nie udało by się. Dziś możemy sobie wszyscy przybić „piątkę” i powiedzieć, że robota została wykonana* – mówi Żaneta Pilorz.

W rozgrywkach wzięło udział osiem drużyn z rocznika 2008/2009, w tym oczywiście Polonia Łaziska. Zwyciężył zespół BVB Goczałkowice, II miejsce zajęł Ruch Chorzów, III – Gwarek Ornontowice. Nagrodę specjalną – wizytę na ścianie wspinaczkowej za fair play zdobył UKS Cieszyn, nagrodę Starosty Powiatu Mikołowskiego dla strzelca turnieju otrzymał **Arkadiusz Nogły** z UKS Cieszyn. Bramkarzem turnieju został **Oliwier Janek** z Polonii Łaziska, który otrzymał nagrodę Burmistrza Miasta Łaziska Górne, **Piotr Dyrszka** z BVB Goczałkowice został najlepszym zawodnikiem turnieju i zdobył nagrodę Tomasa Zimocha. Pamiątkowe medale wszystkim zawodnikom wręczali starosta **Miroslaw Duży** oraz były piłkarz i gwiazda Ruchu Chorzów **Łukasz Janoszek**.

Ze sprzedaży ciast i fantów udało się zebrać kwotę 8514 zł. Do 20 listopada zebrano również 1250 zł z licytacji internetowych. Na grupie FB Licytacje dla Dorotki Dąbrowskiej wciąż można wesprzeć 10-latkę. Na aukcje wstawiane są vouchery, biżuteria, wypieki i wiele innych ciekawych przedmiotów. *To był bardzo intensywny czas. W sobotni wieczór zadzwoniła do mnie mama Dorotki, która powiedziała, że po przyjeździe do domu rozplakała się. Nie mogła pozwolić sobie na łzy podczas turnieju, ale po wejściu do domu – emocje wzięły górę. To były dla mnie bardzo ważne słowa, były dowodem na to, że nasza robota była dobra i potrzebna – dodaje organizatorka.*

J. Bryzik



Podziękowania


Dziękujemy wszystkim uczestnikom i gościom Turnieju Charytatywnego dla Dorotki, władzom miasta i powiatu, dyrektor MOSiR-u **Joannie Pasierbek-Konieczny** za nieodpłatne wynajęcie hali sportowej, **Tomaszowi Zimochowi**. Za dzielenie się pozytywną energią dziękujemy Ruchowi Chorzów, byłemu piłkarzowi **Łukaszowi Janoszcze** oraz kibicom – **Wojtkowi Firli, Grzegorzowi Wiśniewskiemu, Jackowi Spiszakowi**. Dobrą robotę zrobiła również Orkiestra Dęta KWK Bolesław Śmiały i cichy bohater **Szymon Wojsz** – Szczęść Boże chłopaki. Nie udało by się bez rodziców zawodników z drużyny Akademii F5 Orzesze i LKS Woszczyce. Podziękowania należą się również lokalnym firmom – Pracowni Cukierniczej Kremowe Ciasteczko za przekazanie wypieków na kiermasz, Bistro pod Szprotem z Mikołowa i Winner Bar, którzy zapewnili grochówkę i pizzę.

Organizatorzy!




Fot. J. Bryzik, M. Strzelczyk



 881-233-810

KLUB FABRYCZNY

 facebook.com/klubfabryczny

 www.klubfabryczny.pl

 [@klubfabryczny](https://instagram.com/klubfabryczny)

ADRES: UL. WYZWOLENIA 23A, 43-170 ŁAZISKA GÓRNE



Dominik wraca do sił

W ubiegłym roku informowaliśmy na naszych łamach o zbiórce pieniędzy dla **Dominika Rysia**, u którego zdiagnozowano Zespół Arnolda Chiarego z jamistością rdzenia kręgowego. Chłopczyk jest już po operacji w Barcelonie. Potrzebnych było aż 100 tys. zł, aby 7-letni łaziszczanin mógł polecieć do Hiszpanii. Choroba, z którą się zmagają, odbiera umiejętność poruszania się, czucia, uszkadza wzrok, zaburza oddychanie, powodując ogromny ból. U Dominika spowodowała brak mowy, problemy z chodzeniem, zaburzenie pracy małej motoryki (prace wykonywane ręcznie, np. kolorowanie, pisanie), trudności z polykaniem. Zdarzało się, że 7-latek płakał z bólu, a bliscy nie byli w stanie mu pomóc. Operacja w Barcelonie w Instytucie Chiari, Syringomyelii i Skoliozy była dla niego ogromną szansą.

W drugiej połowie września państwo Rys zjawili się w hiszpańskim instytucie. Po wstępnych badaniach przystąpiono do operacji. *Wszystko zaczęło się o godz. 9.00. Choć operacja, polegająca na przecięciu końcowej nici rdzenia kręgowego, miała trwać zaledwie 1,5 godziny,*

*Dominik dopiero o godz. 14.00 został przewieziony do swojego pokoju. Jego stan był dobry, ale podawano mu dosyć długo leki przeciwbólowe. Staraliśmy się być przy nim cały czas – mówi **Aneta Ryś**, mama chłopca. – Po operacji, zgodnie z zaleceniem lekarskim, syn musiał przez 40 dni unikać wysiłku fizycznego – nie wolno było mu biegać, podnosić ciężkie rzeczy, schylać się, czy też skakać. Żeby rana dobrze się zagoiła, nie mógł także się kąpać przez pewien czas, aby nie zamoczyć blizny po operacji.*

Zdaniem specjalistów, operacja przebiegła pomyślnie, jednak dopiero po roku będzie można stwierdzić, czy spełniła ona swoje zadanie i zatrzymała postęp choroby. W tej chwili stan chłopca jest dobry. Uczęszcza do mikołowskiego przedszkola Wyjątkowa Kraina, gdzie jest również rehabilitowany. *Jesteśmy w kontakcie z lekarzami z hiszpańskiego instytutu. Dominik bierze również leki przepisane przez tamtejszych lekarzy. Na razie nie wiadomo, czy będzie miał szansę na normalne życie, jednak cały czas o to walczymy. Nie poddamy się!* – dodaje pani Aneta.

Okw

Podziękowania

Pragniemy z całego serca podziękować **Aleksandrze Widuch, Agnieszce Kani, Magdalenie Lipinie, Annie Makselon, Gabcie Łaziskiej** oraz wszystkim, którzy zaangażowali się w zbiórkę dla Dominika. Wierzmy, że okazane dobro wróci ze zdwojoną siłą. Jesteście wielcy! Trzymajcie kciuki za naszą dalszą walkę!

Dominik z Rodziną



Fot. z arch. A. Ryś

Dominik jest już po operacji w Barcelonie

Festiwal Europejski w SP3

Projekt POWER pt. Rozwój kompetencji informatycznych i językowych podstawą nowoczesnego nauczania dla nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 3, dobiega końca. Podsumowaniem licznych działań, które podjęto w ramach projektu, był Europejski Festiwal, a więc Tydzień z Powerem. Szkolne korytarze łaziskiej „trójki” wypełniły się pięknymi tancerkami flamenco, model-

kami prosto z Mediolanu, artystami z Paryża i Włoch, skrzatami z Irlandii, a także rozśpiewanymi reprezentantami Polski. Przybyli także bogowie spod samego Olimpu! Urozmaiceniem Festiwalu, ku zaskoczeniu uczniów, były także nietypowe lekcje! Sale lekcyjne zamieniły się w tajemnicze pokoje zagadek, gdzie uczniowie podjęli się długiej listy wyzwania! **Ogs**

Seniorzy aktywni

W ramach projektu fundacji GaSzo oraz Starostwa Powiatowego w Mikołowie SAMOrządni Seniorzy w powiecie mikołowskim grupa jego uczestników wzięła udział w serii warsztatów, dotyczących m.in. kompetencji społecznych, interpersonalnych i cyfrowych, a także porad z zakresu bezpieczeństwa, zdrowia i kultury – w tym seminarium wyjazdowym w Tuchowie.

Samodzielnie natomiast grupa opracowała i zrealizowała inicjatywę pt. Kultura i natura domeną seniora. Złożyły się na nią dwa wydarzenia. Pierwszym był spektakl w Teatrze Rozrywki w Chorzowie Młody Frankenstein (najlepszy musical sezonu 2017) z fantastyczną scenografią i warstwą muzyczną wzbudziły szczerzy zachwyt wśród uczestników tej imprezy. Drugi wyjazd – wizyta na farmie strusi w Jajostach dzielnicy Bierunia. Była to okazja do obcowania z naturą, spróbowania samodzielnie zrobionego masła i wiele przyjacielskich rozmów. Łaziscy seniorzy nie zwalniają tempa!

Ojch



Fot. z arch. SP3

W Szkole Podstawowej nr 3 w listopadzie odbył się Festiwal Europejski

SuperW znów w akcji

Tegoroczna 21. edycja Szlachetnej Paczki ruszyła pełną parą. 13 listopada została otwarta baza rodzin, gdzie do 30 listopada można było zgłaszać najbardziej potrzebujących mieszkańców. W tym roku, już w połowie trwania zapisów, zgłoszono dwa razy więcej rodzin niż w latach ubiegłych. W całym powiecie mikołowskim do 29 listopada – dnia oddawania tego numeru do druku – zarejestrowano 47 rodzin, z czego najwięcej z Mikołowa – 21 i Łazisk Górnych – 19. Cztery rodziny pochodzą z Orzesza, dwie z Gostyni, jedna z Wyr.

Na wybranie rodziny jest czas do 10 grudnia. *Wszystkich w naszym rejonie zachęcam do wybierania rodzin. Można też przekazywać żywność z długą datą ważności, środki trwałe, czy artykuły szkolne itp. bezpośrednio naszym wolontariuszom podczas weekendu cudów – 11 i 12 grudnia w magazynie Szlachetnej Paczki – w hali MOSiR-u przy ul. Staszica 31 – mówi Dominika Ślizankiewicz, lider re-*

jonu Mikołów, Łaziska i dodaje. – *Szlachetna Paczka działa cały rok, z rodzinami współpracujemy nie tylko w okresie świątecznym. Tak jak w ubiegłym roku, zebrane podarunki chcemy przekazywać rodzinom jeszcze w przyszłym roku, np. z okazji urodzin czy świąt wielkanocnych... Zdarza się też, że sami Darczyńcy pytają o terminy urodzin członków rodziny i prezentują im paczki.*

Podczas weekendu cudów w magazynie pojawiają się również skarbonki dla 3-letniej mieszkanki powiatu mikołowskiego, której rodzina znajduje się w bazie Szlachetnej Paczki. Trzylatka pod koniec października przeszła operację, po której wymaga intensywnej rehabilitacji. Rodzina zbiera pieniądze na turnus rehabilitacyjny. Każdego, kto chciałby wesprzeć małą mieszkankę naszego powiatu i zapełnić puszkę, zapraszamy 11 i 12 grudnia do magazynu. Więcej informacji na ten temat udziela pani Dominika, pod nr tel. 536 480 710.

Ojb

Znane i nieznane...

Z okazji Święta Niepodległości 11 listopada w Miejskim Domu Kultury w Łaziskach Górnych odbył się koncert połączonej z prelekcją na temat historii naszego miasta Znane i nieznane... Historyczny spacer po Łaziskach z muzyką w tle.

Wydarzenie uświetnił występ Orkiestry Dętej Tauron Wytwarzanie Oddział Elektrownia Łaziska SA. W sali widowiskowej rozbrzmiewały aranżacje patriotyczne, m.in. Marsz Polonia, Brygada czy Marsz Czwartaków, ale również piosenki doskonale znane ze ścieżek filmowych – Róża i bez z filmu Jak rozpętałem II wojnę światową. W przerwach między występami orkiestry prelekcje na temat ciekawych wątków z historii Łazisk wygłosił historyk dr Marcin Rudy.



Fot. J. Bryzik

Ojb

Koncert z okazji Święta Niepodległości

PODZIĘKOWANIA

X ŁAZISKI FESTIWAL GÓRSKI POD GÓRĘ

W imieniu organizatorów chciałbym serdecznie podziękować wszystkim firmom i instytucjom z okolicy, które przyczyniły się do sukcesu X edycji Łaziskiego Festiwalu Górskiego Pod górę: ekipa MDK Łaziska Górne, Miasto Łaziska Górne, Manaslu Outdoor, Herbaciarnia Mandarin, Taurus, Gazeta Łaziska, Łaziska24.info, Pracownia Raczyło, Tuudi.net, firma Teren B. Szczepek, Pizzeria Brava, WM Ceramika, Camp Media Group, Blog 80dni.pl

Michał Słowiczek



Tegoroczna drużyna SuperW

Hanik 1257

14 listopada na scenie Miejskiego Domu Kultury Grupa Teatralna Cordis zagrała spektakl pt. Hanik 1257. Widowisko, którego reżyserem i choreografem jest **Tomasz Tuszyński**, obrazuje życie ks. Jana Machy – jego beatyfikacja odbyła się 20 listopada. Sztuka, mająca formę spektaklu tańca współczesnego, szybko podbiła serca łaziskiej publiczności, nie pozwalając jej nawet na moment oderwać oczu od tego, co dzieje się na scenie. Poruszająca historia, muzyka i taniec młodych artystów zakończyły owacje na stojąco publiczności. Okw



Fot. K. Wiśniewska

Hanik 1257 – poruszający spektakl o życiu ks. Jana Machy

■ PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Ciężarowcy w dobrych rękach

Sekcja podnoszenia ciężarów, działająca przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, ma nowego trenera. Młodzi, utalentowani ciężarowcy ćwiczą pod opieką **Andrzeja Cofalika**, którego medalowy dorobek jest imponujący. Światowej sławy sztangista zdobył srebrny medal na mistrzostwach Europy w Warszawie w 1995 roku, jest brązowym medalistą igrzysk olimpijskich w Atlancie z 1996 roku i złotym medalistą mistrzostw świata w Chiang Mai w Tajlandii, zorganizowanych rok później. Jego rekord w dwuboju technicznym wynosi 175 kg – w rwaniu i 210 kg – w podrzucie. Podczas treningu z łaziską sekcją udało nam się chwilę z nim porozmawiać



Andrzej Cofalik trenuje łaziską sekcję podnoszenia ciężarów

Rodzina Cofalików słynie z talentów w podnoszeniu ciężarów. Marian, Bogdan, Hilary – wszyscy Pańscy bracia uprawiali ten sport. Z Panem nie mogło być inaczej. Jak się zaczęła ta sportowa pasja?

To prawda, w moim przypadku wszystko rozpoczęło się, gdy miałem 9 lat. Mój brat Marian zdobył wówczas medal mistrzostw świata juniorów, które były organizowane w Polsce. Wtedy już wiedziałem, że to jest sport dla mnie i będę to robił do końca życia. Tak bardzo to pokochałem.

Był Pan zawodnikiem Górnika Czerwionki, Śląska Tarnowskie Góry, reprezentował Pan też barwy Śląska Wrocław i opolskiej Odry. Miał Pan możliwość trenowania z niezwykle ludźmi.

Miałem najlepszych trenerów, jestem dumny, że mogłem ich poznać, współpracować i tak wiele się od nich nauczyć. Iwan Grikurow – Gruzin, którego wychowankowie byli mistrzami olimpijskimi, ale też wspaniali trenerzy z Polski ze Śląska m.in. Zygmunt Smalcerz, Tadeusz Psiuk, Ryszard Szewczyk, Czesław Białas.

Ma Pan na swoim koncie bardzo wiele osiągnięć, które jest dla Pana szczególnie?

Zdecydowanie brązowy medal zdobyty w Atlancie na igrzyskach olimpijskich

w 1996 roku. Duże znaczenie ma też dla mnie złoto wywalczone na mistrzostwach świata w Tajlandii. Stać na najwyższym stopniu podium to coś niesamowitego. Spełnienie marzeń każdego sportowca.

Jak Pan trafił do łaziskiej sekcji?

Tutaj w latach 70. trenowali moi bracia. Ma to dla mnie bardzo duże znaczenie. Cieszę się, że mogę kontynuować to dzieło, być jego częścią. Klub wychował wielu mocnych zawodników, m.in. Grzegorza Ciurę – wicemistrza olimpijskiego z Montrealu. Mam nadzieję, że odkryjemy tutaj jeszcze wiele talentów.

Miał Pan okazję poznać bądź współpracować z poprzednim trenerem sekcji śp. Janem Szpindorem?

Tak, oczywiście. Znaliśmy się z panem Jankiem od wielu dobrych lat. Miałem nawet okazję współpracować z nim – byłem jego prawą ręką i pomagałem mu w pewnym momencie trenować łaziską sekcję. Dzięki temu miałem okazję jeszcze lepiej poznać to miejsce i środowisko. Ciepło go wspominam.

Podnoszenie ciężarów – dla kogo jest to sport?

Przede wszystkim dla ludzi z charakterem, którzy nie boją się wyzwania fizyczno-

-psychicznych. Tu trzeba być zahartowanym zwłaszcza duchem. Podczas treningów czy zawodów trzeba się zmierzyć zarówno z bólem fizycznym, jak i psychicznym. Osoba bez charakteru nie odnajdzie się w tej dyscyplinie. To jest naprawdę trudny sport – kiedy jednak poukładamy sobie wszystko w głowie, żaden ból fizyczny nas nie ruszy.

Korzystając z okazji, chciałbym podkreślić, że jestem niezmiernie wdzięczny Joannie Pasierbek-Konieczny, dyrektor MO-SiR-u oraz Robertowi Janeckiemu, menadżerowi sportu, że wciąż starają się, aby ta dyscyplina sportu nie wygasła, ale stała się ścieżką rozwoju i pasją dla kolejnych pokoleń.

Ile osób liczy łaziska sekcja podnoszenia ciężarów?

W tej chwili jest to osiem osób. Każda z nich jest inna – ma inną sylwetkę i charakter. Wymaga indywidualnego podejścia. Jednak to, co ich łączy, to fakt, że wiedzą, czego chcą – przychodzą tutaj

23 ▶

Sezon lotowy 2021



Fot. z arch. J. Ratki

Podsumowanie sezonu lotowego 2021 roku Sekcji nr 4 Łaziska Górne

W drugi listopadowy weekend odbyło się podsumowanie sezonu lotowego 2021 roku Sekcji nr 4 Łaziska Górne. W kategorii gołębie dorosłe seria 10/10 mistrzem został **Andrzej Paprota**, I wicemistrzem **Jarosław Maciejowski**, a II wicemistrzem **Ryszard Holek**. Tak samo prezentowało się podium w kategorii gołębie dorosłe seria 10 z całości – I miejsce zajął Andrzej Paprota, II – Jarosław Maciejowski, a III – Ryszard Holek. W kategorii gołębie młode seria 10 z całości tytuł mistrza wywalczył **Kordian Cander**, I wicemistrzem został **Eugeniusz Ziółkowski**, a II wicemistrzem **Jan Nieroba**. W kategorii gołębie roczne zwyciężył Andrzej Paprota, I wicemistrzem został Jarosław Maciejowski, a II wicemistrzem Eugeniusz Ziółkowski. Gratulacje i nagrody wręczył zwycięzcom wiceburmistrz **Jan Ratka**. **Okw**

■ PIŁKA NOŻNA

Wysoka porażka z liderem

Raków II Częstochowa – Polonia Łaziska Górne 6:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Tylec 22', 2:0 Vieira 23', 3:0 Mazurek 70', 4:0 Apolinarski 77', 5:0 Vieira 84', 6:0 Apolinarski 87'

W ostatnim wyjazdowym spotkaniu rundy jesiennej, piłkarze Polonii Łaziska Górne grali na terenie lidera – drużyny rezerw Rakowa Częstochowa. Od pierwszych minut na murawie widoczna była przewaga gospodarzy, a łaziszczanie głównie zmuszeni byli do odpierania ataków rywali. Pomimo sporego zaangażowania wykazanego przez polonistów, piłkarze z Częstochowy wysunęli się na prowadzenie w 22. minucie meczu – ładną wymianę podań na przedpolu szesnastki, celnym strzałem zwińczył **Tylec**. Zaledwie kilkadziesiąt sekund później, druga drużyna wicemistrza Polski wyprowadziła kolejny cios, a na listę strzelców tym razem wpisał się **Vieira**. Po drugiej bramce obraz gry uległ nieco zmianie i piłkarze Polonii, nie mając już nic do stracenia, zaczęli odważnie wychodzić z ofensywnymi wypadami na bramkę gospodarzy. W 30. minucie, **Badura** zagrał na lewe skrzydło do **Nowaka**, który wkroczył z futbolówką w szesnastkę, a następnie oddał płaski strzał na lewy słupek, zmuszając golkipera do interwencji. Kilka minut później, bramkarza gospodarzy ponownie sprawdził **Nowak**, uderzając z pola karnego. Po zmianie stron zespół lidera zaczął już coraz wyraźniej przejmować kontrolę nad meczem i w 70. minucie spotkania, po dograniu z prawego skrzydła, futbolówkę w siatce z bliskiej odległości umieścił **Mazurek**. Siedem minut później, za sprawą **Apolinarskiego**, który pokonał **Maści-brzucha** w bezpośrednim pojedynku, było już 4:0. Następny gol padł w 84. minucie, gdy piłkę tuż pod poprzeczkę silnym strzałem wpakował **Vieira**. Dzieła trzy minuty później dopełnił **Apolinarski**, który po raz drugi wykorzystał sytuację jeden na jeden z bramkarzem Polonii. **Okk**

■ TENIS STOŁOWY

Wysokie porażki

Dwukrotnie dużą różnicą punktową pokonani zostali gracze łaziskiego MOSIR-u w ostatnich dwóch tygodniach. W spotkaniu VIII serii, tenisiści naszego

■ SIATKÓWKA

Powrót na zwycięską ścieżkę

Siatkarki Polonii Łaziska w najlepszy możliwy sposób zareagowały na porażkę w meczu z Halembą pod koniec października, zgarniając komplet trzech zwycięstw w ostatnich dwóch tygodniach. W starciu w ramach siódmej kolejki, łaziszczanki podejmowały na własnym parkiecie drużynę MKS-u Dwójki Zawiercie. W pierwszym secie, polonistki przez dłuższy czas musiały gonić wynik, jednak ostatecznie wygrały do 22. Druga partia toczyła się już w pełni pod dyktando podopiecznych trenera **Janusza Hajduka** – zwycięstwo do 13. W trzeciej, jak się okazało ostatniej odśrobie meczu, łaziszczanki wygrały, podobnie jak w secie pierwszym, do 22. Następnie przed zawodniczkami naszego zespołu czekało wyzwanie w postaci dwóch meczów zaplanowanych na jeden weekend. W sobotę, w hali w Pszczynie, polonistki zmierzyły się z drużyną UKS-u Centrum. Łaziszczanki zwyciężyły dość pewnie

w pierwszych dwóch setach, kolejno do 18 i 14. W następnych dwóch odśrobie tego pojedynku górą były jednak zawodniczki z Pszczyny, najpierw wygrywając na przewagi do 26, a następnie już z nieco większym komfortem, do 21. O losach spotkania zadecydować musiał więc tie-break, z którego obronną ręką wyszła drużyna Polonii, zwyciężając do 11. Następnego dnia, w łaziskiej hali zawitał zespół VC Victorii MOSIR-u Cieszyn. Drużyna trenera **Hajduka** pokazała w tym meczu wyraźną dominację, wygrywając w efektownym stylu, kolejno do 11, 14 oraz 15. **Okk**

Terminarz – I liga śląska kobiet

11. kolejka (3 grudnia)

Polonia Łaziska Górne – MUKS Michałowice

12. kolejka (11 grudnia)

Polonia Łaziska Górne – GS UKS Krzanowice

Nieudane zakończenie

Polonia Łaziska Górne – Unia Dąbrowa Górnicza 2:3 (0:2)

Bramki: 0:1 Rusek 2', 0:2 Machalski 11', 1:2 Uniejewski 55', 2:2 Fabisiak 64', 2:3 Syguła 73'

W nie najlepszym stylu rundę jesienną sezonu 2021/22 zakończyli piłkarze Polonii Łaziska Górne. W meczu ostatniej w tym roku, 15. kolejki czwartoligowych rozgrywek w grupie śląskiej I, do Łazisk przyjechał zespół Unii Dąbrowa Górnicza. Goście bardzo szybko otworzyli wynik spotkania i już w drugiej minucie meczu, po zamieszaniu w szesnastce polonistów, zacentrowaną futbolówkę z rzutu różnego, z bliskiej odległości do siatki skierował **Rusek**. Bardzo słaba postawa naszego zespołu w pierwszym kwadransie gry poskutkowała drugim golem dla rywali w 11. minucie spotkania – **Machalski** urwał się defensorom łaziszczan, a następnie w sytuacji jeden na jeden, pokonał golkipera gospodarzy. W następnych fragmentach meczu gra Polonii ule-

gła nieco poprawie, lecz dopiero w drugiej części meczu, podopieczni trenera **Daniela Tukaja** zaczęli poważnie zagrażać bramce strzeżonej przez **Aleksandra Webera**. Gola kontaktowego, dziesięć minut po zmianie stron, zdobył wprowadzony na murawę w przerwie meczu **Kamil Uniejewski**, wykorzystując celne dogranie w szesnastkę od **Fabisiaka**. Asystujący przy pierwszym trafieniu dla Polonii **Fabisiak**, sam na listę strzelców wpisał się w 64. minucie, umieszczając piłkę w siatce bezpośrednim strzałem z rzutu wolnego. Wydawać się mogło, że poloniści zaczynają przejmować kontrolę nad spotkaniem i rzucają się w pogoń za zdobyciem trzeciego gola, ale w 73. minucie, po zespołowej akcji zakończonej celnym strzałem **Syguły**, na prowadzenie powrócili przyjezdni, a tym razem utrzymali je już do końcowego gwizdka. Poloniści rundę jesienną zakończyli na trzynastej pozycji w tabeli, z dorobkiem trzynastu punktów. **Okk**

Terminarz – II liga, grupa A

X seria (3 grudnia, godz. 18.30)

LITS Meble Anders Żywiec – MOSIR Łaziska Górne

XI seria (8 grudnia, godz. 18.00)

MOSIR Łaziska Górne – MKS Czecho-wice-Dziedzice

Okk

Jerzy Janecki kończy działalność spikerską. 12 listopada na łaziskiej PolArenie oficjalnie podziękowano mu za 36 lat pracy spikerskiej. Trudno sobie wyobrazić, że nie usłyszymy już jego głosu, który przez tyle lat rozbrzmiewał podczas spotkań KS Polonii Łaziska i nie tylko. Poza piłką nożną, Jerzy Janecki komentował m.in. turnieje piłki ręcznej (m.in. Memoriały im. Jana Olszówki czy mecze ligowe Polonii na przełomie lat 80 i 90, kiedy to łaziszczanie występowali w II lidze), spotkania siatkarskie, a także zawody kolarskie.

Jerzy Janecki podziękowania i gratulacje odebrał m.in. z rąk burmistrza **Aleksandra Wry** i jego zastępcy **Jana Ratki**, starosty **Mirosława Dużego**, prezesa KS Polonii Łaziska **Mariusza Respodka** i członka zarządu **Sławomira Kołacza**, trenerów, działaczy oraz od kierownika drużyny, a prywatnie syna – **Roberta Janeckiego**, który reprezentował podczas uroczystości Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych.

Jak zaznaczył sam Jerzy Janecki, ma godnego następcę – to młody łaziszczanin **Bartosz Krusiński**. **Oms**

Pożegnanie z mikrofonem



▶ 21 Ciężarowcy...

i trenują. Najmłodszy jest 14-letni Karol, od dwóch lat należy do sekcji. Najstarszy – trudno powiedzieć, w jakim jest wieku, ponieważ przychodzą na zajęcia też byli zawodnicy. Mamy też cztery dziewczyny – Lidę, Wiktorię, Paulinę i Patrycję. Niezależnie od tego, jak wyglądasz – czy jesteś szczupły, czy masz nadwagę, jesteś wysoki lub niski, tutaj masz szansę nie tylko wzmocnić i poprawić swoją sylwetkę, ale też poznać nowych ludzi. Przyjaźnie, które się tutaj zawiązują trwają lata. Ci młodzi ludzie się motywują i wspierają. Trenujemy niemal codziennie, poza niedzielą, o godz. 16.30 w hali MOSiR-u przy ul. Staszica w Łaziskach Średnich. Zainteresowaną młodzież serdecznie zapraszamy – przyjdźcie, sprawdźcie się. W każdym z nas drzemie mistrz olimpijski.

Dziękuję za rozmowę.

K. Wiśniowska

Lodowisko otwarte

Miło nam poinformować, że sezon na łaziskim lodowisku oficjalnie został otwarty. Pierwszych miłośników jazdy na łyżwach MOSiR powitał 29 listopada o godz. 9.00.

W nowym sezonie na lodowisku będzie bardziej promieniście i klimatycznie. MOSiR ponownie wystawił błyszczącą ramkę na zdjęcia selfie, która umili Wam zabawę.

Wszyscy uwielbiamy lodowe szaleństwo, należy pamiętać jednak o zasadach, jakie obowiązują na czas trwania pandemii. W kolejnym sezonie na lodowisku: **limit osób przebywających jednorazowo na terenie obiektu wynosi 100**; podczas przebywania w kolejce przed obiektem, przy kasie, w wypożyczalni i w szatni należy zachować dystans społeczny; w szatni obowiązuje ruch jednokierunkowy. Wejście do szatni i wypożyczalni odbywa się drzwiami po prawej stronie, wyjście – po lewej.

Na lodowisku, jak co rok, uruchomiona zostanie również wypożyczalnia sprzętu. Do dyspozycji będzie ponad 300 par łyżew w rozmiarach od 25 do 48. Poza tym bezpłatnie udostępniane będą kaski i pingwiny do nauki jazdy oraz dwa ślizgowe autka dla całkiem małych dzieci. Cały sprzęt będzie dezynfekowany po każdym użyciu.

Lodowisko będzie czynne codziennie, ze ślizgawek można korzystać w godzinach: 9.00, 10.30, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00 oraz 20.00. **Ale UWAGA! O godz. 20.00 w dni powszednie oraz o godz. 9.00 w weekendy istnieje możliwość rezerwacji lodowiska na wyłączność.** Przed wyjściem na lodowisko warto sprawdzić, czy w danym dniu nie ma rezerwacji na wyłączność. Aktualny grafik dostępny jest również na stronie www.mosir.laziska.pl. Wstęp na lodowisko pozostaje bez zmian i wynosi 4 zł bilet ulgowy i 7 zł bilet normalny, a wypożyczenie łyżew – 4 zł. **MOSiR**

gazeta
łaziska

ISSN 1643 – 1200

Nakład 1400 szt.

ISSN 1643-1200

Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel. 32 738 92 29
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:

Miejski Dom Kultury
43-170 Łaziska Górne
ul. św. Jana Pawła II 2
tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycycki
www.muzo.com.pl
Druk: Drukarnia Prym
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 26.11.2021 r.

Następny numer ukaże się 15.12.2021 r.

Barbórkowe zagadki

4 grudnia wszyscy górnicy obchodzą swoje święto. Z tej okazji – razem z ekspertami z Przedszkola nr 6 im. Pod Topolą – przygotowaliśmy barbórkowe zagadki. Zgadnijcie, o czym opowiadają przedszkolacy Odpowiedzi znajdziecie na samym środku – po śląsku :)



Dorotka

To jest taki pan, który wszystkim rządzi, a nie pomyliłam...to jest pan, który pracuje na kopalni. To mi się kojarzy z grubym, ale oni nie są grubi. Nie mogą tam pić nawet Coca-Coli, tylko wodę w bidonie. Mają łopatę i wielki młot – kilof i takie hałaśliwe sprzęty na prąd. Muszą mieć kask, żeby nie spadł im węgiel na głowę i powietrze w butelce. Jak ich zasypie, to mogą oddychać. Każdy musi wziąć to ze sobą, jak nie weźmie, to go nie puszczą na dół.



Franek

Jest klapnięta... Górnicy zabierają ją do kopalni. Może być z ogórkami i z sałatą, ale myślę, że górnicy najbardziej lubią z serem, papryką i pomidorami. Biorą takie trzy – na śniadanie, obiad i kolację. Muszą się najęść, bo ciężko pracują, ale w kopalni niefajnie się je, bo jest ciemno i dużo pyłku. Może nalecieć trochę piachu do niej i będzie chrupała. Taka już może komuś nie smakować, a przecież tam nawet nie ma kosza. Za to są szczurki, one ją podjadają, no bo jak nie ma kosza...



Igor

To trzeba kopać, górnicy to robią kilofem. Kopią dziurę, w której jest węgiel, to jest ciężka praca. To się robi na przodku, czasem nawet w ciemności. Muszą być wtedy dla siebie mili, bo inaczej dużo trudniej by się im pracowało. Wydobywają węgiel po to, żeby mieć w domu ciepło. Ja go nie potrzebuję, bo mieszkam w bloku, ale niektórzy muszą nabierać węgla z kopalni. Ja bym nie chciał tego robić, to jest bardzo ciężka praca.



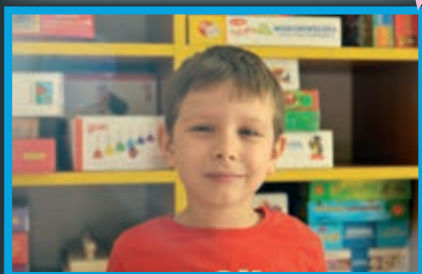
Julka

Jedzie się nią pod ziemię. Jest przyczepiona do takiego stojaka, co tak zsuwa na dół. I potem do góry po następnych i tak po prostu jeździ. Jedzie powoli, jakby jechała szybko, to by odpadała. Zjeżdża głęboko – na 3 km i pomieści 30 górników. Jakby jej nie było, to byłyby schody i nogi by im odpady. Na sam dół to się jedzie tak z trzy godziny. Zanim do niej wejdą, muszą zabrać kask, żeby nie czuli, jak węgiel spadnie im na głowę i takie specjalne „napuchowe” rękawice ochronne. Są „napompkowane”, żeby zarazki z węgla się nie dostały do organizmu.



Kuba

Ona jest tu blisko, w Łaziskach. Ja ją zawsze widzę z okna, bo mieszkam na skrzyżowaniu. Całkiem fajnie wygląda. Jest tam takie wielkie koło, winda, która wciąga węgiel. Ona jest bardzo duża, ma gdzieś z pół metra i jest tak głęboka, że można by tam wpaść i już nie wyjść. W środku, w głąb ziemi, są jakieś maszyny do oczyszczania węgla. Muszą go umyć, żeby potem był ładny i ładnie się palił. Bo jak jest brudny, to straszny smog leci z komina. W środku muszą być lampiony, inaczej nie widzieliby węgla i dobijali do siebie.



Olek

Może trwać cały dzień. Jak górnicy się mijają, to jeden idzie do domu, a drugi właśnie to zaczyna. Trwa chyba z 20 godzin. Tyle tam siedzą w tym łarmie. Chociaż nie wiem, czy by tak długo wytrzymali, ale maszyny muszą długo pracować. To może cztery godziny i potem przychodzi ktoś inny. W tym czasie zakładają słuchawki, żeby nie słyszeć larma. Czasem się tam nudzą i siedzą na wielkim kamyku. A mój dziadek był bohaterem górników. Ja też chciałbym zostać.



Olga

To jest święto tych, co kopią. Oni idą wtedy do kościoła podziękować Bogu za bezpieczną pracę. Mają też wolne. Po mszy idą gdzieś...chyba świętować i później do domu. Na tym świętowaniu gra orkiestra i nawet niektórzy górnicy, co mają czerwone pióra. Wszyscy ubierają się w czarne ubrania i żółte guziczki, mają też fajne czapki z piórami. Ogólnie jest tam fajna imprezka – tańczą i idą coś zjeść, np. kanapkę albo gołonko i piją wodę.



Paulina

To jest szef. On „obsługuje” górników, żeby nic złego nie robili dla szefa. Sprawdza, czy nie robią czegoś innego, co im kazał i pilnuje, żeby nie leniuchowali. Mogą tam siedzieć i jeść albo spać, bo jest tam ciemno, to się fajnie śpi. Jakby to zobaczył, to by im powiedział – wstawać i do roboty! Bo mogliby się zakopać. On pracuje na samej górze i czasami zjeżdża na dół, jak zobaczy przez komputer, że oni śpią. Idzie ich obudzić po cichutku. On jest miły, ale czasem nie, bo się złości.